

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK II

Łódź, czwartek, 15 maja 1947 roku

Nr 131 (433)

Panowie, mniej szumu!

„Ważne“ narady Anglosasów w sprawie Niemiec, urządzone są „dla pucu“. — Naiwne manewry bankrutów

W dniu dzisiejszym minister spraw za granicznych Wielkiej Brytanii wystąpił przed Izłą Gmin, której złożył długo oczekiwane sprawozdanie z przebiegu konferencji moskiewskiej. W kołach politycznych oczekują, iż w swoim przemówieniu Bevin poruszy również obecną sytuację Niemiec. W tej dziedzinie spodziewane jest ważne oświadczenie Bevina dotyczące pogłębienia jednności brytyjskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej.

W odpowiedzi na zapytania, zadane przez jednego z posłów na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin, rzecznik rządu oświadczył, iż dobiegają obecnie końca rozmowy brytyjsko-amerykańskie w sprawie utworzenia wspólnych instytucji administracyjnych na terenie połączonych anglosaskich stref okupacyjnych.

Rzecznik rządu zaznaczył jednak, iż instytucje te nie będą miały uprawnień rządu.

Rozgłoszenia londyńska donosi, iż według oświadczenia dowódcy amerykańskiej strefy okupacyjnej gen. Clay'a opracowane zostały plany rozszerzenia wspólnej administracji strefy angielskiej i amerykańskiej. Planu te, które zostały opracowane z udziałem gen. Robertsona (W. Brytania), są w chwili obecnej przedmiotem studiów Waszyngtonu i Londynu. Clay dodał, iż plany nie przewidują politycznego połączenia obu stref.

Komentując oficjalne oświadczenie w sprawie rokowań anglo-amerykańskich „Daily Worker“ twierdzi, że dokoła całej sprawy robi się wielki szum. W istocie wszystkie te „ważne“ debaty miały na celu jedynie rozstrzygnięcie kwestii finansowych, związanych z okupacją, a

Churchill wciąż swoje...

Winston Churchill wygłosił znów przemówienie w sprawie t. zw. „Stanów Zjednoczonych Europy“.

Mówiąc o ruchu popierającym idee Zjednoczonej Europy, Churchill wskazał, iż uzyskał on poparcie ludzi, przynależących do różnych partii politycznych, wyznań i narodowości.

Referując ponownie założenia ideowe ruchu Churchill podkreślił z naciskiem, iż Wielka Brytania i Francja winny być inicjatorami ponownego wprowadzenia Niemiec w orbitę narodów Europy.

Churchill wyraził nadzieję, iż Stany Zjednoczone udziela poparcia głoszonej przez niego idei, która stanie się błogosławieństwem dla Europy.

Niemcy strajkują

Głodowe demonstracje w Niemczech trwają w dalszym ciągu. We wtorek w Sztutgarcie — w amerykańskiej strefie — odbył się krótki strajk w fabryce łożysk kulkowych.

Przedstawiciel wspólnego komitetu żywienia dla obu stref oświadczył, że nie ma widoków na szybką poprawę warunków aprowizacyjnych w brytyjskiej strefie.

przed wszystkim z wyżywieniem Niemiec. Pełne tajemniczości komunikaty oficjalne, w których mówi się (nawet w formie zaprzeczenia) o „rządzie niemieckim“, o daleko idących zmianach w administracji Niemiec i t. p. nazywa pismo

Po likwidacji UNRRA

Pomoc będzie kontynuowana

Polska otrzyma 117 milionów dolarów

Dnia 13 bm. senator Vandenberg w dłuższym przemówieniu wezwał senat amerykański do przywrócenia skreślonej sumy 150 milionów dolarów z sumy 350 milionów dolarów, przeznaczonych na pomoc dla państw europejskich, po likwidacji pomocy UNRRA.

Départament stanu, który wystąpił do kongresu z wnioskiem o kredyty w wysokości 350 milionów dolarów, uważa, że suma ta pokryje 58 proc. potrzeb państw europejskich w roku 1947 oszacowanych na 600 milionów dolarów.

Vandenberg ujawnił, że pomoc ma być udzielona w następującej wysokości, proporcjonalnie do potrzeb: Włochy — 158 milionów, Polska — 117 milionów, Austria — 60 milionów, Chiny — 60 milionów, Węgry — 33 miliony i Triest — 20 milionów dolarów.

Senat przyjął przeważającą większością głosów projekt ustawy w sprawie wyasygnowania na pomoc zniszczonym krajom 350 milionów dolarów.

Uchwałą senatu zapadła 79 głosami przeciwko 4.

System obrony słowiańskiej

zaporą przeciw agresji niemieckiej. — Czechosłowacja ratyfikowała sojusz z Polską

W środę po południu czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe na nadzwyczajnym uroczystym posiedzeniu ratyfikowało pakt przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Czechosłowacją, podpisany w Warszawie.

Omawiając doniosłe znaczenie tego układu czechosłowacki minister Spraw

Zagranicznych Jan Masaryk oświadczył m. in.: „Nadszedł historyczny moment urzeczywistnienia braterstwa polsko-czechosłowackiego w ramach braterstwa słowiańskiego. Pakt ten jest szczególną konsekwencją ścisłej współpracy między dwoma krajami, współpracy umotywowanej tożsamością interesów

w obliczu stałego niebezpieczeństwa niemieckiego oraz wspólnym pragnieniem współdziałania w dziele utrzymania pokoju. Pakt z Polską uzupełnia system traktatów już zawartych przez oba kraje“.

Minister Masaryk nazwał ten system „systemem obrony słowiańskiej“.

Zaznaczając z kolei, że kwestie terytorialne pozostające w zawieszeniu między dwoma krajami zostaną przyjaźnie uregulowane w przeciągu dwóch lat, w pomyślnej atmosferze stworzonej przez ten pakt.

Minister Masaryk zapowiedział, że wkrótce czechosłowacko-polski pakt przyjaźni będzie uzupełniony szeregiem układów natury ekonomicznej.

Minister zakomunikował o ostatnich decyzjach rządu polskiego w sprawie udzielenia Czechom i Słowakom w Polsce, zgodnie z układem podpisanym w Warszawie, takich samych możliwości rozwoju narodowego, politycznego, kulturalnego i gospodarczego — z jakich korzystać będą Polacy w Czechosłowacji.

Zgromadzenie Narodowe przyjęło we we ministra Masaryka żywymi oklaskami.

„Pomoc“ nadchodzi...

Włoska gazeta „Messagero“ informuje, że z portu Livorno wypłynęły dwa okręty amerykańskie natadowane czotkami i samochodami pancernymi.

Okręty popłynęły w kierunku wybrzeży greckich.

Dlaczego de Gasperi ustąpił?

Włochy nadal bez rządu. — Prezydent konferuje z przywódcami politycznymi

W związku z ustąpieniem premiera włoskiego de Gasperi, włoskie koła polityczne utrzymują, że Gasperi szukał pretekstu do zgłoszenia swej rezygnacji, aby nie ponosić odpowiedzialności za wydatne pogorszenie sytuacji gospodarczej kraju.

Dnia 12 maja na posiedzeniu rady ministrów de Gasperi oświadczył, że zamierza żądać od zgromadzenia narodo-

wego rozszerzenia podstaw rządu celem zaradzenia ciężkiej sytuacji. Nieuzyskanie zgody na tę propozycję skłoniło premiera do ustąpienia.

Dotychczas nie powzięte zostały żadne decyzje, dotyczące nowego gabinetu włoskiego. Prezydent de Nicola przeprowadza rozmowy z przywódcami politycznymi.

Konferencja w sprawie Korei

odbędzie się wkrótce między USA i ZSRR

Dnia 10 maja została wznowiona korespondencja między generalissimusem Stalinem a ministrem Stanów Zjednoczonych Marshalllem w sprawie Korei. Generalissimus Stalin zaproponował przyspieszenie konferencji w powyższej sprawie. Dnia 13 maja amerykański charge d'affaires w

Moskwie doręczył odpowiedź Marshalla, wyrażającą zgodę na propozycję radzieckie.

Jednocześnie Marshall podał do wiadomości, iż polecił dowódcy wojsk amerykańskich w Korei natychmiast rozpocząć przygotowania do konferencji.

Handel wolnością

Dnia 4 maja członkowie frakcji komunistycznej parlamentu francuskiego głosowali przeciw wotum zaufania dla rządu. Tego samego dnia francuska rada ministrów ogłosiła, że komuniści „złamali solidarność“ rządową, w wyniku czego ministrowie komunistyczni winni wystąpić z rządu. Niektóre wypowiedzi prasy, jakie dały się słyszeć nazajutrz po tym fakcie, rzuciły światło na ukryte sprężyny tych zdarzeń.

Dziennik amerykański „New York Herald Tribune“ zamieścił artykuł, w którym twierdził, że amerykańscy monopolści nie liczą się bynajmniej z życzeniami narodu francuskiego, ale zmierzają do swoich celów. Stany Zjednoczone traktują obecnie Francję jako no wy bastion przeciw komunizmowi.

Wzamięn za to ofiarowało się Francji pożyczkę. Za dolary, za 250 milionów dol. pożyczki kupuje się wolność narodu francuskiego. Oto metody, jakimi chlubią się „demokraci“ z za oceanu.

Nowa skarga

wpłyne do ONZ przeciw Anglii

Jak informuje France Presse, premier egipski Nokrashi Pasza oświadczył, iż po zakończeniu obecnej sesji specjalnej ONZ zwróci się do Rady Bezpieczeństwa o wycofanie wojsk brytyjskich z Egiptu.

Kat hitlerowski

odpowie za swe zbrodnie

Morderca 300 tys. Żydów warszawskich, osławiony likwidator stołecznego ghetta, generał Jurgens Stroop, został, jak już donosiliśmy — wydany Polsce.

Zbrodniarz niemiecki zostanie osadzony w więzieniu mokotowskim, a przed sądem stanie w Warszawie na jesieni.

Sledztwo i zbieranie materiałów dowodowych odbywało się w Głównej Komisji do Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce już od roku.

„Pływające” kontynenty

Czy Ameryka zbliża się do Azji?

W ostatnich czasach obserwujemy bżywną działalność wulkaniczną w obrębie Oceanu Spokojnego. Na Filipinach wybuchł wulkan St. Mawon, w Peru, na Aleutach i w Japonii notowane są liczne trzęsienia ziemi i wzmożona działalność wulkaniczna.

Z głębi globu idą fale niepokoju, ogarniające wybrzeże Pacyfiku. Przewidywane są dalsze drgania skorupy ziemskiej i nowe wybuchy wulkanów w Indiach Wschodnich i Nowej Gwincei. Fale te dojdą aż do Nowej Zelandii i zawrócą do Peru i Chili, na zachodnim wybrzeżu Ameryki Południowej.

Dlaczego to właśnie wybrzeża Pacyfiku ogarnięte są seismicznymi procesami? Czemu Atlantyk pozostaje spokojny?

Brzegi Oceanu Spokojnego, otoczone są wysokimi łańcuchami gór, wśród których znajdziemy bardzo wiele wulkanów. Pomimo swych, powiedzmy, 100 milionów lat, góry te w historii ziemi są „młode” i jeszcze stale „rosną”.

Wybrzeża Atlantyku są o wiele spokojniejsze. Różnica, zachodząca między tymi dwoma oceanami świata, jest źródłem licznych dociekań geologów.

Uczeni geolodzy, urzeczeni tajemnicą, którą kryją w sobie Atlantyk i Pacyfik, wystąpili z nową i niezmiernie fascynującą hipotezą.

Przyjmują oni, że wewnątrz ziemi utworzone jest z gorącej i plastycznej masy, po której kontynenty, składające się z przeważającej części ze stosunkowo lekkiego granitu, pływają, na podobieństwo ogromnych gór lodowych, znoszonych przez wody oceanów. Dno oceanów natomiast ma się składać głównie z bazaltu, który będąc cięższym od granitu, ma tendencję do pogrążania się w głąb.

Kontynenty, jako lżejsze, pływające układy przejawiają tendencje do „dryfo-

OFIARY.

W adm. „Expressu” wpłacono na Różnicę Radiową w Łodzi:

Albin Kujawski, Warszawa, ul. Okrag, zamiast kwiatów na grób siostry — zł. 500.—

M. S. 10 — zł. 100.—

wania” (termin morski odpowiada tu zjawiskom pływania kontynentów po gorącej substancji wnętrza ziemi).

Uczeni twierdzą dalej, że w bardzo, bardzo dawnych czasach Ameryki Północna i Południowa tworzyły z Europą i Afryką jedną całość.

Gdyby wyciąć te kontynenty z mapy i złożyć razem jak lamigłówkę, to załys Brazylii pasowałby do wybrzeży zatoki Gwinejskiej, załys wschodniej Kanady do brzegów Szwecji, Hiszpania zaś weszłaby w Morze Karaibskie.

Milliony lat temu obydwie dzisiejsze Ameryki oderwały się do reszty kontynentu stanowiącego dziś Europę i „popłynęły” na zachód. Przestrzeń, którą wytworzyła się między nimi, stanowi Ocean Atlantyczny.

Ponieważ obie Ameryki, zgodnie z tą

hipotezą, oddalają się stale od nas, muszą się tym samym zbliżać po drugiej stronie globu do wschodnich wybrzeży Azji i Australii. I tu właśnie, jak twierdzą owi geolodzy, tkwi tajemnica trzęsienia ziemi i wybuchów wulkanicznych wybrzeży Pacyfiku.

Ocean Spokojny jest jak gdyby ścisłana. Brzegi jego, sięgają głęboko pod wodę, naciskają na skorupę ziemską, podobnie do rufy okrętu, wrzynającej się w cienki lód na powierzchni wody. Pod naporem powstających potwornych sił wydzwignięte zostały ogromne, wulkaniczne i stale „rosnące” góry, otaczające woły Oceanu Spokojnego. W miejscach, gdzie podczas przesunięć skorupa ziemska pęka, tworzą się szczeliny, a ognio-płynna magma wydostaje się na zewnątrz w postaci lawy i tworzy wulkany.

Sachalin — wyspa bogactw

Złoto, rtęć, węgiel i lasy

Sachalin, wyspa należąca do archipelagu japońskiego, rozciągająca się z północy na południe na długości około 1500 km, jest przedłużeniem ostatniej wyspy japońskiej, Jesso. Leży ona u zachodnich wybrzeży Oceanu Spokojnego, naprzeciwko ujścia rzeki Amur.

Do roku 1905 Sachalin należał do Rosji. Po wojnie z Japonią południowa jego część przeszła pod władzę Japończyków, która trwała tam aż do końca ostatniej, światowej wojny.

Obecnie cały Sachalin jest w posiadaniu Związku Radzieckiego.

Perspektywy gospodarcze Sachalinu są olbrzymie. Przyroda hojnie wyposażyla południowy Sachalin w doskonały budulec, rybę, zwierzęta futerkowe i olbrzymie pokłady węgla kamiennego.

Gospodarka, którą prowadzili Japończycy w ciągu swego 40-letniego panowania była wybitnie rabunkowa. Wycina no najcenniejsze drzewa, z morza wydobrano miliony centnarów ryb zużytkowując je na wyrób nawozów sztucznych. Kopalnie węgla przez rabunkową gos-

podarkę okupanta po pewnym czasie stawały się nie do użytku.

Po wypędzeniu samurajów z Południowego Sachalinu, w stanie nadającym się do użytku znajdowało się tylko 8 kopalń. Dzisiaj jest już uruchomionych 25 kopalń, a wkrótce będzie ich znacznie więcej.

Wąskotorowa kolejka przecina zachodnie i wschodnie wybrzeża południowego Sachalinu. Kolejka ta ciągnie się na przestrzeni 700 kilometrów łącząc miasta: Ulegorsk, Sakuka, Nairo i inne. Miejscowości te słyną z malowniczych krajobrazów i bogactw naturalnych. Wody przybrzeżne obfitują w dziesiątki gatunków ryb i wełki. Ziemia kryje złoto i rtęć, piryt, kwarc i setki milionów ton węgla kamiennego. Trzy czwarte całego terytorium zajmują lasy.

Na ziemi odzyskane przesiedlają się obywatele radzieccy ze wszystkich części ZSRR. Jadą z okolic Riazania, z Kaługi, z Kostromy i spod Smoleńska.

Odbudowa odbywa się w pełnym tempie.

Nasze fały

NATALIA K. — Nic prostszego, jak zmienić dentystykę, jeśli się na nią czeka zbyt długo.

Uwagi prywatne nielotne.

M.W.A.P. — Wyznać osobie kochanej swe uczucia można naturalnie w rozmaity sposób — najprościej słowami. Nie zawodzi i czynami. W ogóle ludzie kochający się jakos nie mają w tej sprawie trudności i łatwo się porozumiewają.

„WISKA” — Sądźmy, że mając lat dwadzieścia, jest Pani na najlepszej drodze, ucząc się w gimnazjum. Dopiero po ukończeniu gimnazjum będzie Pani mogła wstąpić do Wyższej Szkoły Teatralnej, albo do innej szkoły artystycznej. Trzeba do celu swego zmierzać powoli i systematycznie.

„MALENA” — Każdym zerwać te znajomości, tymbardziej, że nie jest Pani zaangażowana uczuciowo, lecz kieruje się, jak sama pisze, „współczuciem”. Dalsze utrzymywanie kontaktu z tym panem do niczego dobrego nie doprowadzi.

LISIECKI, ŁÓDŹ — W tej sprawie należy zwrócić się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie.

STYLIA Z BRZEZIN — Ma Pani rację, określać swą miłość jako beznadziejną. Zakonnik nie ożeni się z Panią napewno. Trzeba więc zwalczyć w sobie tego rodzaju złudzenia.

„M.S.10” — Tak Pan pogmatwał i skomplikował swoje życie i osobę z panem związanym, że istotnie nie łatwo jest znaleźć wyjście. Wydaje się jednak, że popełnił Pan straszny błąd, żeniąc się z osobą, która ani Pana, ani Pan jej nie kocha. 14 lat utrzymywał Pan żałosne stosunki z kobietą, z którą panu było i jest dobrze. Póde więc było się żenić z tą inną? Trzeba się zdecydować i zerwać stosunki nie oparte na szczerym i uczciwym przywiązaniu. Innego wyjścia nie ma.

KONKURS LETNI

„Expressu Ilustrowanego”

Kupon Nr. 25

Wyciąć i zachować!

Godzienna nowelka „Expressu”

Ten pierwszy

— Mnie interesują jedynie ci mężczyźni, którzy nie mają serca.

Powiedziała to Myra, rudowłosa dziewczyna, po południu między piątą a szóstą, na ławce obok kortu tenisowego. Była jasna słodka wiosna, a w powietrzu latały z wdziękiem tam i z powrotem białe piłki. Wiatr przynosił z pobliskiego lasu dźwięki drunli.

— Jak to należy rozumieć? — zapytałem, zaskoczony jej słowami, które wobec rozciągającego wokół powaby maja, brzmiały wiec nieprawdopodobnie.

— Tak, jak mówię. Znadto szafujecie tym sercem. Pozujecie i gracie komedie. Im większym egoista, cynikiem i okrutnikiem jest mężczyzna, tym więcej mówi o sercu. Oszałamiające słowa, perfumy potęgujące nastroj, trochę stylizowanej romantyki i kiepskich powieści, w swobodnej interpretacji... i gotowe! Czyż nie tak? Ach, mam już tego wszystkiego naprawdę dość!

Chciała jeszcze coś dodać. Kąciki jej ust zadrgały nerwowo, ale zamilkła.

— Jakże pani robi dziwnie oczy — powiedziałem do Myry — Jąkdoby mnie chciała pani oskarżyć, albo zarzucała mi jakieś przestępstwo. Czy pani mnie nienawidzi?

— To nie. Tylko...

— Co?

— Czy pan znał Wiktora S.?

Błysnął we mnie mały płomyk wspomnienia. Wiktor S. Miły, cichy chłopak, kiedyś mój przyjaciel, mój cień, mój wierny pies... Co cię z nim mogło stać? Całe noce, jak często, jak bardzo często

spacerowaliśmy nad brzegiem Wisły przy świetle latarni, a on słuchał mnie, jak wyroczni. Jego oddanie się, jego pokora działały mi często na nerwy. Mówiłem wiele na gorąco o kobietach i o ile pamiętam, chciałem mu wytłumaczyć, że romantyczne rany i wykwinne, uczuciem przepojone słowa, w odniesieniu do kobiet nigdy nie chybają. W tym czasie nosił w sercu jakąś wielką miłość, o której tylko od czasu do czasu napomykał. Poza tym zamknięty w sobie i zapięty na guziki pod szyję. Swoją drogą i ja nie objawiałem żadnego zainteresowania tym tematem. Pewnego dnia zniknął gdzieś z mego życia. Wyjechał do Paryża zdaje się, czy też gdzieś indziej.

A więc ta dziewczyna wiedziała coś o nim? Szczególnie...

— Tak, znałem go dobrze — odpowiedziałem. — Czy pani znała go również?

— Nie. Ja go kochałam, a nigdy nie znała się ludzi, których się kocha.

Odetchnęła głęboko, a oddech ten brzmiał jak westchnienie.

— Trudno, muszę panu opowiedzieć tę historię, na to nie ma rady. Może uzna pan to za dziwaczne, że tak szczerze zwierzęm się panu, że tak odkrywam ma duszę bez żadnych osłonek, jednakże po tym, jak sądzę, zrozumie pan to wszystko. Wiktor S. wszedł w moje życie i zniknął z niego. Przyszedł jak pogodny, rozwijający paki wiew, który przez otwarte okna wpywa do cieplarni. Ja również byłam kwiatem cieplarnianym, delikatnym i czułym, który chronić trzeba nawet przed promieniami słońca.

Siedemnastoletnia, dumna i pewna siebie, szukałam w nim pierwszego mężczyzny, a w tym tego romantycznego rupiecia, które nazywamy sercem. Już w chwili naszego poznania opanował mnie niezwykle niepokój. Gdy posłyszałam po raz pierwszy jego głos, miałam takie uczucie, jakgdybym rzuciła się do mostu wprost do wody.

— Figuryńko z porcelany — powiedział do mnie i spojrzal na mnie z podziwem. — Jak to pani potrafiła wyskoczyć z wystawy sklepowej?

Zmieszałam się, wyjąkałam mi to, ni owo i napół niechętnie napół odruchowo podalałam mu rękę. Pocałował ją. Odtąd spotykaliśmy się codziennie.

Pewnego wieczoru, w moje urodziny, było u nas parę osób, trochę muzyki, tanga i małe kielszczki likieru. Wiktor był również. Siedział z miną męczennika, lamiać ciągle zapalki w palcach.

Po północy poprosił mnie do hallu, mówiąc, że ma mi coś do powiedzenia. Zamieniliśmy kilka słów, a potem wstąpił z wyznaniem, najpierw jakając się, a potem szybko, w gorących słowach, pełnych poczucia winy i skruchy.

Dowiedziałam się wówczas wszystkie go. Ze mianowicie z tych oslepiających słów, którymi zagarnął moje życie, ani jeden dźwięk nie był jego własny. Ukradł indywidualność i osobowość, przyjacielowi... Osobowość rozumie pan? Kopiał jego ton, jego ruchy, tak jak się wypożycza karnawałowa maska. Mała, szara, nie nie znacząca postać, oszust, który popełnił kradzież i plagiat, aby mnie zdobyć. Wszystko mi wyznał, wymienił nawet nazwisko owego przyjaciela, jak ktoś który już dłużej wytrzymał nie może i któremu jest już wszystko jedno.

Czerwonowłosa dziewczyna umilkła na chwilę, popatrzyła martwo przed siebie, poczym zaczęła mówić dalej:

— No i wtedy... wtedy opuściłam Wiktora S. Miałam uczucie, że dotychczas kochałam bezwartościową imitację, kopię, oleodruk. Uściśnął mi dłoń i wyjechał do Paryża, ażeby... zapomnieć. Pozostałam tu z moim wspomnieniem, które rego nie może mi przygluszyć żaden liwier pomarańczowy, ani taniec, ani żaden mężczyzna. Półtora roku minęło od tego czasu. Odtąd obchodzi mnie tylko mężczyźni trzeźwo myślący, ludzie codzienni, po których nie trzeba się spodziewać żadnych niespodzianek. Od półtora roku szukam też oryginału tej kopii. Czy to nie koszarne?

— Czy wie pani przynajmniej, kto jest oryginałem?

Zwróciła się do mnie twarzą, przez którą przebiegały drgania, jak gdyby chciała się rozplakać, albo roześmiać. Potym powiedziała nagle i wyraźnie:

— Pan!

Szliśmy już piaszczystą ścieżką podmiejskiego lasu. W górze przepływały strzępy obłoków. Jaśmin pachniał oszałamiająco i woń ta zalewała mi płuca, a dreszcz przebiegał przez ciało. Bez słowa, drżący szedłem obok czerwonowłosej dziewczyny. Nasze ręce zetknęły się, z pobliskiej wieży kościoła zabrzmiała sygnaturka.

A więc zobaczymy się jutro! — powie działem wreszcie.

Przez chwilę zatrzymała się, a potem rzekła z niewypowiedzianym smutkiem:

— Nie, kochany... Może... kiedyś... Dziś zbyt boli jeszcze wspomnienie. Gdyż pan jest rzeczywiście tym prawdziwym, ale, na Boga, on był nieszczęśliwym pierwszym... M.

PRZYGODY WICKA I WACKA



WICEK: — No, mamy znowu psa!
WACEK: — Już się nawet do mnie trochę przyzwyczaił: kiedy go głaszczę, to się nie boję.



WICEK: — O! Uwaga: jakiś zwierz czai się w pobliżu...
WACEK: — E! Tutaj, w mieście? No chyba nie niedźwiedź?...



WICEK: — Widzisz? Pobiegł! Ciekawy jestem, co z tego będzie!...
WACEK: — Napewno nie dobrego! Jak pragnę czkawki!



WACEK: — Gdzie masz zwierzynek? Przecież to futro!
WICEK: — O pieska myśliwska! Porwał komuś srebrnego lisa!

Chleb na kartki od 17 maja rb.

Na karty żywnościowe z m-ca maja rb. Kat. I R i Kat. I R. z nadrukiem R. C. A., poczynając od dnia 17 maja 1947 r., będą realizowane następujące odcinki na chleb:

Chleb pszenno-razowy, na drożdżach, w cenie zł. 3.— za 1 kg.

Kat. I R. i Kat. I, R, R, C, A, na odcinku Nr. Nr. 1, 2, 12 i 13 — po 1 kg.

Wyżej wywołane odcinki na chleb, muszą być zrealizowane do dnia 31 maja rb. włącznie.

Odcinki za Nr. Nr. 1 i 2 ważne są od dnia 17 maja rb., natomiast odcinki Nr. Nr. 12 i 13 od dnia 21 maja rb.

Mięso przydziałowe po 1,4 kg, na kartkę

W dniach 19, 20 i 21 maja rb. w sklepach rzeźniczych włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej będzie wydawane mięso świeże (rabanka) w ilości 1,40 kg. na odcinek 28 kart 1-ej kat. z m-ca maja w cenie 9 zł. za porcję.

Z powodu upałów i związanym z tym szybkim psuciem się mięsa, termin wydania nie będzie przedłużony, a odcinki niezrealizowane w wyżej podanym terminie będą unieważnione.

Rejestracja rocznika 1927 Kto ma się zgłosić jutro?

Dzisiaj z okazji przypadającego święta wszystkie instytucje państwowe i samorządowe, jak również i prywatne biura oraz przedsiębiorstwa są nieczynne.

Nie urzęduje dzisiaj również komisja, przeprowadzająca rejestrację rocznika 1927. Jutro tj. w piątek 16 zgłosić się winni mężczyźni, których nazwiska rozpoczynają się na literę G.

Zniżki kolejowe na Wystawę Ziem Odzyskanych

Przyjeżdżnym zwiedzającym Wystawę „Przemysł Ziem Odzyskanych” w Warszawie, przyznało Ministerstwo Komunikacji 66 proc. zniżkę kolejową w drodze powrotnej do miejsca zamieszkania.

W tym celu Dyrekcja Wystawy wydaje, za okazaniem biletu przyjazdu do Warszawy specjalne karty uczestnictwa, które należy przedstawić w kasach na dworcach, gdzie wydają bilety ulgowe.

Kto chce skorzystać z tej ulgi, winien przy opuszczeniu dworca w chwili przyjazdu oświadczyć kontrolerowi, że przybył na Wystawę i dlatego, zmuszony jest bilet zatrzymać. Kontrolerzy są uprzedzeni i nie robią w tym względzie żadnych trudności.

Śmierć pod pociągiem Samohójstwo na stacji Kaliskiej

Na stacji Łódź-Kaliska pod przejeżdżający pociąg rzucił się jakiś mężczyzna w średnim wieku, ponosząc śmierć na miejscu.

Jak się okazało, był to 35-letni Ludwik Kamiński, zamieszkały w Piaskowie pow. Kępno, woj. poznańskie.

Przyczyny rozpaczliwego kroku nie ustalono. (n)

Chleba nie zabraknie!

Chwilowe trudności spowodowane przez spekulantów. — Transporty zboża i mąki płyną do Polski

Ludność Łodzi, jak i innych miast, na potyka ostatnio na pewne trudności w zaopatrywaniu się w chleb wołnorynkowy, którego cena poszła w górę.

Jak wyjaśnił Minister Apropowizacji są to normalne, coroczne trudności przednówkowe, spotęgowane w tym roku surową zimą, która wywołała duże straty w oziminach, oraz powodzią. Poza tym w grę wchodzi zmniejszenie dowozu płodów rolnych w okresie wielkiego natężenia robót polnych.

Niemniej jednak żadnych podstaw do paniki, którą w ostatnich dniach obserwujemy na rynku spożywczym. Statki awizowane, których oczekujemy jeszcze w maju, wiozą bowiem 72 tysiące ton zbóż i mąki, w czerwcu zaś nadejdą dalsze transporty.

Chleb kartkowy jest zapewniony do nowych zbiorów — stwierdził minister. Osoby

pracujące otrzymywać będą nadal chleb kartkowy żytni w dotychczasowych, nieuszczuplonych normach. Członkowie rodzin otrzymywać będą na kartki I. R. chleb pszenno-razowy w normie zmniejszonej z 6 do 4 kilogramów miesięcznie z dodatkiem 1 kg. mąki kukurydziej — zamiast domieszki do chleba.

Wypiek chleba pszennego, który się obecnie wydaje, odbywa się inaczej niż wypiek chleba żytniego i konieczność przystosowania do tego piekarni spowodowała, że w niektórych ośrodkach nie wydano na czas chleba kartkowego.

Jak jednak zapewnił minister wszystkie załogi w chlebie będą wyrównane.

Rozpowszechniane w pewnych sferach wiadomości o rzekomym wykupywaniu zboża na rynku krajowym przez nieupoważnione osoby, czy instytucje, i o

wywozie tego zboża zagranicę, są jawnym kłamstwem, kolportowanym przez tych, którzy pragną dorobić się na chwilowych trudnościach.

Ministerstwo sprawdziło bezpośrednio w szeregu miast sytuację na rynku zbożowym i stwierdziło, że — jako „tajemniczy nabywcy zboża” — wskazywani byli przedstawiciele instytucji, aprowidujących się samodzielnie, poza Ministerstwem Apropowizacji, jak instytucje samo rządowe, szpitale i stołówki, wyłączone z zaopatrzenia centralnego i dokonywane zakupów na rynku.

Na zakończenie minister oświadczył, że wszelkie pogłoski o naszych przesadnych trudnościach na odcinku zbożowym i o przyczynach tych trudności — są świadomym działaniem elementów spekulacyjnych.

Komitety Domowe

będą miały znacznie rozszerzone kompetencje. — Co będzie wchodziło w zakres ich działania?

Jak się dowiadujemy, opracowana została już nowa instrukcja, dotycząca działalności Komitetów Domowych w Łodzi. Rozszerza ona znacznie dotychczasowe uprawnienia i kompetencje, uwzględniając zgłoszone w tej sprawie wnioski przez Zarząd Sekcji Komitetów Domowych.

Na podstawie tej instrukcji Komitety Domowe będą czuwały nad tym, aby samodzielnie mieszkania i pokoje sublokatorskie były zajmowane tylko na podstawie przydziału, względnie w drodze swobodnego podnajmu, potwierdzonego przez władze kwaterunkowe.

Komitety Domowe zwracać będą również uwagę na to, aby poszczególne mieszkania były należycie wykorzystane stosownie do norm zaludnienia, uchwalonych przez Miejską Radę Narodową.

O każdym zwolnieniu mieszkania władza kwaterunkowa musi być zawiadomiona w przeciągu 3-ech dni przez właściciela względnie zarządcę nieruchomości, przy czym dopilnowaniem tego w myśl opracowanej instrukcji mają zająć się również Komitety Domowe.

Instrukcja nakłada na Komitety Domowe obowiązek ścisłego przestrzegania, aby lokale mieszkalne nie były zajmowane na cele handlowe, przemysłowe i rozrywkowe.

Meldunki muszą być prowadzone w należyty sposób, nikt nie ma prawa prze-

bywać niezameldowany dłużej niż 24 godziny i nad tym również będą czuwały Komitety Domowe.

Komitety Domowe będą czuwały nad sprawiedliwym i proporcjonalnym rozdziałem wszystkich świadczeń dodatkowych, prócz czynszu, ciężącego na głównych lokatorach i sublokatorach na mocy przepisów porządkowych oraz sanitarnych.

Do zakresu ich działalności należeć będzie także kontrola nad utrzymaniem posesji w należyłym stanie sanitarnym, organizowanie urządzeń, służących do wspólnego użytku lokatorów, organizowanie ogródków i zieleńców, inicjowanie współdziałania i przeprowadzanie niezbędnych remontów i mniejszych napraw, zawiadamianie władz budowlanych w wypadkach zagrożenia budynku i t.p.

Po wprowadzeniu ewentualnych poprawek instrukcja ta zostanie zatwierdzona przez Miejską Radę Narodową i nadana zostanie jej moc powszechnie obowiązująca. Jednocześnie powołana zostanie do życia Centrala Komitetów Domowych, której biuro mieścić się będzie przy MRN.

Dnia 10 czerwca rb. odbędzie się w Łodzi ogólne zebranie przedstawicieli wszystkich Komitetów Domowych, działających na terenie naszego miasta. Na zebraniu tym obecni zostaną dokładnie zapoznani z nową instrukcją, przyczem

udzielone im będą odpowiednie wyjaśnienia.

Sekcja Komitetów Domowych wzywa wszystkie istniejące już Komitety Domowe do zarejestrowania się z podaniem składu personalnego pod adresem: Łódź, Piotrkowska 307.

W jak najkrótszym terminie wszystkie Komitety Domowe winny w branie ewentualnie na klatce schodowej wywieść listę członków danego Komitetu z podaniem numeru lokalu zamieszkania.

Poza tym wszystkie Komitety winny nadesłać sprawozdania z dotychczasowej działalności, zaś w domach liczących ponad 5-ciu lokatorów, stosownie do rozporządzenia Prezydenta Miasta, należy bezzwłocznie na ogólnych zebraniach lokatorów powołać Komitety Domowe w składzie 3-ch członków. (v)

Karty mleczne wydawane będą od 16 maja

Wydawanie kart mlecznych na ozerwiec na recepty lekarskie dla chorych za okazaniem zaświadczenia od administratora rozpocznie się dnia 16 maja br. w biurze Wydziału przy ul. Wólczańskiej 18, II p. pokój 252 i zakończone zostanie nieodwołalnie w dniu 25-go maja.

Zaznaczyć należy, że karty mleczne wydawane będą tylko na podstawie zaświadczenia lekarzy miejskich, państwowych i Ubezpieczalni Społecznej.

Spalił żywcem 2.500 ludzi

Potworna zbrodnia kata Radogoszcza Pelzhausena, znajdzie swój epilog przed Sądem Łódzkim

Przed tygodniem donosiliśmy o wezwaniu Prokuratury łódzkiej do składania zeznań, dotyczących działalności osławionego kata Radogoszcza, Pelzhausena, przeciwko któremu toczy się obecnie w Łodzi dochodzenie.

Warto sobie przypomnieć „działalność” tej bestii w ludzkim ciebie.

Pelzhausen objął stanowisko komendanta więzienia w Radogoszczu w 1940 r. i sprawował tę mało zaszczytną funkcję aż do ucieczki okupantów.

Nieliczne pozostałe przy życiu ofiary — b. więźniowie więzienia na Radogoszczu oraz rodziny pomordowanych nadesłały do Łodzi z całej Polski 160 listów, omawiających zbrodniczą działalność Pelzhausena.

Listy te są w posiadaniu ob. Edwarda Kowalskiego, założyciela i sekretarza Komitetu Opieki nad b. Więźniami w Radogoszczu. Ob. Kowalski podaje nam ciekawe szczegóły dotyczące najstraszniejszej zbrodni Pelzhausena, kiedy to w chwili wkroczenia Armii Czerwonej i Wojsk Polskich, niemal w ostatnim momencie, spalił on żywcem 2.500 więźniów.

Więzienie na Radogoszczu przerobione zostało z fabryki Abego już w listopadzie 1939 r. W murach jego przebywało przeszło 4000 więźniów zwiezionych ze wszystkich stron kraju, jeńców rosyjskich oraz przedstawicieli różnych narodowości.

Według utartych hitlerowskich metod stosowano tutaj pracę ponad siły, morze nie głodem i niehumanitarnie katowanie. Bito do utraty przytomności a nawet i życia przy każdej okazji: zbiórki, na sali, w kąpielni o każdej godzinie dnia i nocy.

Zimą przytaczano więźniów nago godzinami na dziedzińcu a zamrażalicy na śmierć leżeli na postrach innych. Sto sowano po prostu średniowieczne tor-

tury Palkami wybijano oczy i zęby, lamano ręce, nogi i t. p.

Ofiary tych tortur chowane były pod murem lub po prostu w tym samym miejscu gdzie padły. Ukoronowaniem jednak tych „wyczynów” był dzień 18 stycznia 1945 r., kiedy to udręczeniu więźniowie z taką nadzieją i radością oczekiwali bliskiego zdawało się już kresu ich cierpień.

Rankiem krytycznego dnia gęsta strzelanina zaalarmowała okolicznych sąsiadów Radogoszcza. Były to masowe rozstrzelania więźniów, spędzonych ze wszystkich sal na dziedzińce. Kiedy egzekucja

ta zadługo się przeciągała, a front szybko się zbliżał, postanowiono spalić żywcem wszystkich pozostałych.

Obstawiono wszystkie wejścia, do drzwi i okien wymierzono karabiny maszynowe, po czym więzienie podpalono ze wszystkich stron. Działo się to wszystko na bezpośredni rozkaz Pelzhausena, który osobiście komenderował akcją.

Zrozpaczeni więźniowie czynili nadludzkie wysiłki, aby uciec przed straszliwym żywiołem. Wyskakiwano z okien wszystkich trzech pięter płonącego gmachu, jednak na dole z połamanymi rękami

mi i nogami więźniowie ginęli masowo pod kulami oczekujących ich oprawców.

Na dziedzińcu utworzyli się stosy płonących ciał, do których bez przerwy strzelali esesmani. Poszczególne grupy, zrezygnowane w płonącym gmachu ginęły z pieśnią na ustach „Jeszcze Polska nie zginęła!”

Zaledwie kilka osób zdołało ocalić się pod stosami trupów i na strychu w rezerwuarze z wodą.

W ten sposób spłonęło około 2.500 ludzi.

Za tę straszliwą, zbrodnię Pelzhausen poniesie zasłużoną karę. Aby jednak proces mógł należycie wyświetlić całkowitą działalność zbrojniczą, wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób mogą przyczynić się do udzielenia danych w tej sprawie, winni zgłosić się do Prokuratury łódzkiej, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój 211, do prokuratora Nowackiej.

Proces kata Radogoszcza zapowiada się niezmiernie ciekawie, gdyż zbrodnię jego przewyższają nawet dzikością i bestialstwem działalność osławionego kata łódzkiego ghetta Błobowa. (k)

Podniosła uroczystość w Centralnej Szkole Oficerów M. O.

Podniosła uroczystość odbyła się w dniu 13 maja w Centralnej Szkole Oficerów Politycznego Wychowania Milicji Obywatelskiej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 266. Przy udziale przedstawicieli władz miejskich, partii, organizacji społecznych i młodzieżowych, dokonano odsłonięcia tablicy pamiątkowej, ufundowanej ku czci podchorążych, poległych w walce z reakcją.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 17-ej odczytaniem rozkazu specjalnego, poczym przystąpiono do odsłonięcia tablicy. Zebrani uczcili pamięć poległych podchorążych jednogminutową ciszą, po której nastąpiło uroczyste złożenie wieńców przy dźwiękach marsza żałobnego.

Z kolei wygłoszone zostały przemówienia. Między innymi przemawiali Prezydent m. Łodzi ob. Stawiecki, przedstawiciele partii politycznych i O.K.Z.Z. oraz komendant M.O. plk. Marchwiński, a w imieniu Szkoły — podchorąży Kucharzski.

Uroczystość dopełniła część artystyczna, którą zorganizowano w auli szkolnej. (n)

Porzucone pociski zabijają!

Znowu dwa tragiczne wypadki pod Łodzią

Władze znowu zostały zaalarmowane dwoma wypadkami eksplozji porzuconych pocisków, w wyniku których dwaj chłopcy zostali zabici na miejscu, inni odnieśli ciężkie rany.

W polu przy stacji Olechów pod Łodzią znajduje się dotychczas pozostawiony przez Niemców dół ze złożonymi tam pociskami przeciwlotniczymi. W dniu wczorajszym jeden z chłopców, pasących w tym miejscu krowy, rzucił kamieniem w kierunku dołu. Skutek był fatalny. Od uderzenia kamieniem eksplodowały dwa pociski raniąc ciężko chłopców. Na miej-

scie wypadku wezwano pogotowie oraz milicję, która zabezpieczyła pozostałe pociski przed dalszymi wybuchami.

Pogotowie zabrano ciężko rannych chłopców, z których jeden, Bartłoga Mieczysław lat 15 zmarł w drodze. Dwaj pozostali, Jan Kiernak lat 12 i Jan Furmanek lat 9 zostali w stanie bardzo ciężkim. Przewiezieni do szpitala Anny Marli w Łodzi.

Drugi wypadek wydarzył się we wsi Rzućw pow. Konin. Kilkunastoletni chłopiec, pasący w lesie krowy, usiłował rozkręcić znaleziony tam pocisk artyleryjski. Pocisk wybuchł, zabijając chłopca na miejscu. (n)

W sobotę - walka ze szczurami

Akcją objęte zostaje całe miasto

Wczoraj minął ostateczny termin, wyznaczony przez władze na uporządkowanie posesji łódzkich w związku z mającą się rozpocząć akcją odszczurzenia miasta.

Kto do dnia wczorajszego nie wywoził zawartości śmietników i dołów kloacznych, kto nie usunął wszelkich odpadków i t. p. — może to uczynić jeszcze tylko w ciągu dnia jutrzejszego, gdyż już jutro rozpoczyna się wykładanie trutek.

Trutki przeciwko szczurom będą wyłożone w sobotę, niedzielę, poniedziałek i wtorek 17, 18, 19 i 20 maja, przy czym zastosowana może być tylko trucizna, do starczona przez centralny Zarząd Deratyzacyjny w Łodzi.

Akcją odszczurzenia objęte zostają wszystkie domy zarówno państwowe, jak i prywatne, sklepy, wszelkiego rodzaju zakłady pracy, śpiężnie, młyny, magazyny i t. p.

Należy pamiętać, aby w okresie wyłożenia trutek zwierzęta domowe trzymane były w zamknięciu. Poza tym trutki winny być usuwane na dzień i wykładane wieczorem z miejsc, dostępnych dla ludzi i zwierząt.

Władze przypominają, że niewykonanie zarządzeń w związku z akcją odszczurzenia miasta pociągnie za sobą sankcje karne, przy czym przewidywane są kary aresztu do 3 miesięcy oraz grzywny do 30 tysięcy złotych.

Poważna instytucja handlowa
poszukuje

lokalu biurowego
w śródmieściu
o powierzchni ca. 330 m²

Oferty składać do Biura Ogłoszeń
PAP ul. Piotrkowska 133 pod
„Lokal w śródmieściu”

Andrzej Zatorski



Wróć
gdy będzie ci źle...

— Ach! — zniecierpliwiał się wyraźnie.
— Żyliśmy z sobą taki długi czas. Byłam zawsze w stosunku, do ciebie lojalna, starałam się wyczytać z twoich oczu każde życzenie... Go możesz mi zarzucić?

— Nie zarzucam ci niczego, ale poprostu kocham inną. I ożenię się z nią!

— A ja? — nieledwie zaszlochala Michalina.

— Jesteś młoda i ułożysz sobie jakoś to życie!

Zobaczyła wyraźnie oczyma duszy pustkę dni, które nadejdą i targnęła nią rozpacz.

— Nie, Tomie! Nie odeszdziesz ode mnie! Nie puszczę cię! Czy w stosunku do ciebie nie mam żadnych praw? Czy nie zastanowiłeś się, że i ty w stosunku do mnie zaciągnąłeś pewne obowiązki...

Chmurny człowiek zniecierpliwiał się do reszty. Oczy jego stały się złe.

— Jakże prawa? Nie mam w stosunku do ciebie żadnych moralnych zobowiązań! Nie deklamowałem ci nigdy o miłości, nie przysięgałem, że się z tobą ożenię! Nasz stosunek był czysto handlowy. To, do czego się zobowiązałem, dotrzymałem i dotrzymuję; i płaciłem ci zawsze regularnie co miesiąc należną ci pensję. Więc skąd nagle te wszystkie pretensje, skoro zaznaczałem zawsze, że jesteś dla mnie tylko dziewczyną, której się płaci...

Chwyliła się za serce. Jej twarz zszarzała, jej bunt przygasł nagle.

— A zatem byłam dla ciebie tylko dziewczyną, której się płaci — jęknęła bezgłośnie.

— Tak — rzekł twardo, wciąż jeszcze

rozjuszony próbą jej buntu Tom Hukan. Nie zarzucaj mi więc, że cię oszukałem. Raz jeszcze powtarzam, że stosunek, jaki nas łączył był transakcją ściśle handlową!

— Transakcją handlową... — powtórzyła bezdźwięcznie.

— I dlatego w momencie rozstania chcę rozmawiać z tobą również ściśle handlowym językiem. Nie mam wprawdzie w stosunku do ciebie trwałych zobowiązań, ale, że jestem dżentelmenem, nie chciałbym zostawić cię, jak to się mówi „na lodzie”. Zyliliśmy z sobą dość długo, należy ci się za to pewna gratyfikacja.

Wyjął portfel.

— Twierdzisz, że nauczyłaś się pisać na maszynie, nie będzie ci więc trudno dostać posadę. Ze jednak stenotypistki nie zarabiasz zbyt wiele, zostawie ci pewną sumkę, która na jakiś rok zabezpieczy ci życie...

Położył na stoliku paczkę stułotowych banknotów.

— Pozostawiam ci również to mieszkanie. Przy twojej urodzie znajdziesz sobie szybko kogoś, kto cię pocieszy. A teraz żegnaj, Michalono.

Nie, to wszystko co mówi i robi Hukan jest potworne. Jest tak nieprawdopodobne, że trudno w to wierzyć.

Mgła przysłania oczy Michalinie: jak komuś, kto za chwile oszaleje. Przez

sekundę wydaje jej się, że padła ofiarą halucynacji.

Powiedział jej już wszystko. Ona jednak zaczyna znowu od początku.

— Więc żenisz się?

— Tak jest.

— A kiedy twój ślub — głos jej (o dziwo!) brzmi nieledwie spokojnie.

— Jutro po południu... zresztą szczegóły znajdziesz w gazecie, którą położyłem ci na stoliku — odpowiada Hukan.

Mimo woli spojrziała w tamtym kierunku i dojrzała paczkę kolorowych banknotów.

Doznała uczucia, jak gdyby ktoś szpicrutą uderzył ją po twarzy.

Dośkoczyła do stolika, porwała paczkę banknotów i cisnęła mu ją pod nogi.

— Nie chcę twoich pieniędzy!... nie chcę od ciebie niczego!... Tomie, czy nie rozumiesz, że cię kocham... że nigdy nie leciałam na twoje pieniądze!... Tomie, nie opuszczaj mnie!...

Rozpacz Michaliny zmienia się w typowo historyczny atak: młoda dziewczyna nie panuje już nad sobą. Ma oczy pełne łez, błagalne spojrzenia, rozwichrzone włosy.

— Tomie — powtarza — nie odchodź ode mnie!

Chłodny, chmurny mężczyzna nie lubi podobnych scen. Spogląda na Michalinę ze wzrastającą niechęcią.

(D. c. n.)

S. O. S. ! S. O. S. !

RATUJMY PARKI ŁÓDZKIE!

Masowa dewastacja drzewostanu na terenie naszego miasta — Całe społeczeństwo podejmuje walkę z tym barbarzyństwem

Niszczenie parków, skwerów i zieleni miejskich przybrało rozmiary wręcz zagrażające. Bezcelność i zuchwałość szkodników posunęła się tak daleko, że dokonali oni kilku zbiorowych najść na lasy iglaste, usiłując wyciąć i zrabować piękne drzewa. Las musiano obsadzić oddziałami straży miejskiej, która czuwa nad jego całością.

Nie może więc już tu być mowy o sporadycznych wypadkach niszczenia drzew trawników czy klombów, ale o zorganizowanej dewastacji naszego drzewostanu i rezerwatów zieleni, odgrywających tak doniosłe znaczenie zarówno ze względów estetyki, jak i zdrowotnych miasta.

Ponieważ wypadki tego rodzaju powtarzają się coraz częściej, to jeśli dalej by tak poszło, wszystkie parki i zieleńce zostałyby dosłownie ogolone. Wydział Plantacji Miejskich w Łodzi postanowił więc podjąć odpowiednią akcję za pobiegawczą i wolać do niej całe społeczeństwo łódzkie.

Akcję tę zapoczątkowała wczorajsza konferencja w Zarządzie Miejskim. Uczestniczyli w niej wszyscy trzej starostowie łódzcy, przedstawiciele Kuratorium Szkolnego, Kurii Biskupiej, Zarządu Nieruchomości, Zw. Nauczycielstwa Polskiego, Stow. Właścicieli Nieruchomości, Tow. Ogrodów i Osiedli Działkowych, Woj. Zw. Ogrodników, Milicji Obywatelskiej, Zw. Zaw. Dozorców Domowych, wszystkich organizacji młodzieżowych oraz przedstawiciele trzech wydziałów miejskich: Plantacji, Gospodarczego i Kultury.

Głównym tematem, który przewijał się przez cały czas konferencji, były zasadniczo dwie sprawy: ochrona tego co już posiadamy oraz uporządkowanie parków, skwerów, zieleńców i rabatów na ulicach miasta.

Jedno drzewo na 15 mieszkańców

Bardzo ciekawie mówił o Łodzi naczelnik Wydziału Plantacji ob. Wizner.

— Łódź jest brzydkim miastem, ale czy nimy wszystko co możemy, aby zakryć jej brzydotę. Właśnie zieleń potrafi upiększyć i ożywić nasze miasto. Jakkolwiek jednak, więcej mamy obecnie terenów pokrytych zielenią, daleko nam jeszcze do norm europejskich.

Na jednego mieszkańca przypada obecnie zaledwie 10 metrów kwadratowych zieleni, podczas gdy powinno przypadać najmniej 30 metrów kw. Jeżeli zaś chodzi o zadrzewienie ulic, to posiadamy obecnie 40.000 drzew, a więc jedno drzewo przypada na 15 mieszkańców, podczas gdy na 10 mieszkańców winno przypadać jedno drzewo.

Jak z tego wynika, obszar zieleni trzeba zwiększyć trzykrotnie, mamy przed sobą ogrom pracy. Tymczasem co obserwujemy? Parki, zieleńce, skwery, kwietniki i ogrody działkowe są w okropny sposób dewastowane. Park Poniatowski, który był chlubą naszego miasta, — przedstawia dziś obraz nędzy i rozpaczy. Ze smutkiem należy stwierdzić, że czynny

udział w tym barbarzyńskim dziele niszczenia hierze nasza młodzież szkolna, która, zamiast spędzać czas w szkole, na nauce, udaje się przed południem do parków na wagar, czyniąc w nich niepowetowane szkody.

Nacz. Wizner zwrócił się z apelem do zebranych, aby całe społeczeństwo przyszło z czynną pomocą w akcji, mającej na celu ochronę zieleni miejskiej.

Jednocześnie wysunął konkretny projekt w sprawie usunięcia z parków rozmaitych pozostałości powojennych, jak schronów, basenów i t. p.

Wszyscy muszą pomóc!

— Do pracy tej — oświadczył — należy wciągnąć właśnie młodzież szkolną, która niewątpliwie da dowody, że zależy jej na ładnym wyglądzie miasta i, zamiast bezmyślnie niszczyć parki, weźmie czynny udział w ich uporządkowaniu. Młodzież wszystkich szkół, a także słuchacze wyższych uczelni przynajmniej raz w tygodniu winni wziąć udział w robotach plantacyjnych. W ten sposób w ciągu kilku dni można będzie wykonać poważną pracę. — uporządkować parki, zasypać

schrony i baseny oraz przekopać pasy zieleni na ulicach.

Poza młodzież w akcji tej winni wziąć udział: Komitety Domowe oraz Zw. Zawodowy Dozorców, aby akcja objęła jak najszerszy zakres.

Z kolei obecni zgłaszali rozmaite wnioski. M. in. interesującą propozycję wysunął starosta Boniecki, aby szkołom oddać pod opiekę poszczególne obiekty i tym samym zainteresować młodzież, aby były one utrzymywane w należyłym stanie.

Przedstawiciele organizacji młodzieżowych zgłosili akces do tej pożytecznej akcji, prosząc jedynie o to, aby w obecnym okresie, z uwagi na zbliżający się termin egzaminów nie przeciążano zbyt młodzieży pracą fizyczną.

Niezmiernie interesujący moment poruszył przedstawiciel Tow. Ogrodów i Osiedli Działkowych. Na ulicach miasta od bywa się ożywiony handel kwiatami. Bardzo często kwiaty te pochodzą z kradzieży przy czym niejednokrotnie całe gałęzie są pooblamywane.

Bardzo dobrze byłoby, gdyby duchowieństwo zaapelowało z ambon do ludności w tej sprawie i wezwało do zaprze-

stania dewastacji parków i zieleńców miejskich.

Obecny na konferencji ks. Patynowski przyrzekł w imieniu Kurii Biskupiej ustosunkować się pozytywnie do tej sprawy.

Szkodników spotka kara

Naczelnik Rakowski zwrócił jeszcze uwagę, że Milicja musi zwiększyć nadzór nad parkami i zieleńcami miejskimi oraz zapowiedział, że Sąd Starościński otrzyma polecenie, aby wszystkie sprawy z tytułu niszczenia drzewostanu czy urządzeń w parkach rozpatrywane były w trybie doraźnym i żeby sędziowie stosowali jak najwyższy wymiar kary.

Przedstawiciel MO zapewnił, że w dni świąteczne i niedziele do parków miejskich skierowane będą zwiększone patrole milicji, celem utrzymania należytego porządku.

W konkluzji postanowiono wyłonić specjalną komisję, która w ciągu najbliższych kilku dni opracuje szczegółowy plan walki ze szkodnictwem w parkach i zieleńcach miejskich oraz wyda w tej sprawie specjalną odezwę do ogółu ludności miasta Łodzi.

Nie stracisz mieszkania

gdy przed wyjazdem na lato złożysz o tym meldunek do władz kwaterunkowych

Rozpoczął się okres urlopów i wyjazdów na lato. Wiele rodzin chciałoby wyjechać na dłuższy czas z dusznych murów miasta i całe lato spędzić u znajomych czy krewnych na wsi, lub w pięknych miejscowościach Dolnego Śląska.

Od decyzji tej jednak powstrzymuje ich jedna rzecz. Diabeł nie śpi, co będzie gdy podczas ich nieobecności ktoś niepożądany złoży im wizytę i opieczętuje mieszkanie, lub przydzieli je częściwo lub całkowicie komu innemu?

Mieszkanie jest dziś największym skarbem, rzeczą, której nie można na-

być za żadne pieniądze, to też mimo nadarzających się okazji wiele osób woli zrezygnować z wyjazdu i „okupować” przez całe lato mieszkanie.

Przyznać trzeba, że obawy te są do pewnego stopnia uzasadnione. Liczne bowiem już były wypadki, że zawistni sąsiedzi, korzystając z nieobecności właściciela mieszkania, składali wnioski do władz kwaterunkowych i dzięki temu, że wprowadzili władze w błąd, otrzymywali decyzje na mieszkania, których właściciele musieli potem drogą żmudnych zabiegów odzyskiwać swą własność.

Okazuje się jednak, że można w bardzo łatwy sposób uniknąć takich ewentualności bez potrzeby psucia sobie urlopu.

Oto co nam na ten temat zakomunikowano w Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej:

Każdy obywatel, który zamierza wyjechać na dłuższy okres z Łodzi i pozostawić mieszkanie niezamieszkałe, winien złożyć dwa meldunki — do NKH oraz do Oddziału Kwaterunkowego właściwego starostwa grodzkiego.

W podaniu należy podać termin wyjazdu oraz dokładny adres i wielkość zajmowanego mieszkania. Do mieszkań, których właściciele złożą tego rodzaju podania, ani Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa ani Oddział Kwaterunkowy nie będą wysyłały kontrolerów, jak również na mieszkania te nie będą wogóle przyjmowane żadne wnioski.

A więc obywatele, którzy zamierzacie wyjechać z rodzinami na lato! Napiszcie tylko wymagane meldunki, oddajcie je, gdzie należy a ciężar spadnie wam z serca, gdyż wyjeżdżając, będziecie mieli tę pewność, że z mieszkańiami waszymi nic się nie stanie i że, gdy powrócicie do miasta, wszystko znajdziecie w należyłym stanie! (s)

„Afrykańskie“ upały!

Zanotowano już 26 stopni ciepła

Upał potęguje się z dnia na dzień. Wczoraj w południe było w Łodzi 24 stopnie ciepła. Najwyższą temperaturę zanotowano we Wrocławiu, gdzie termometry wskazywały wczoraj 26 stopni.

Stacje meteorologiczne zapowiadają, jeszcze większe upały. Narazie nic nie wskazuje na szybki deszcz.

W Łodzi otworzyły się już pierwsze kawiarnie na wolnym powietrzu, które cieszą się dużym powodzeniem. Mało w nich wprowadzile zieleń, ale zawsze miłej tu i chłodniej, niż w dusznych zamkniętych lokalach.

Wszystkie kawiarnie - ogródki, które były czynne w roku ubiegłym i obecnie otwierają swe podwoje. Poza tym zgłoszono szereg nowych, przeważnie na przedmieściach Łodzi.

Zanotowano już w okolicach Łodzi pierwsze śmiertelne ofiary kąpieli. W związku z tym zarządzona została kontrola podmiejskich stawów i glinianek, w pobliżu których wystawione będą ostrzegawcze tablice. Większość bowiem ich posiada zdradliwe głębie i osoby nie umiejące pływać narażone są na niebezpieczeństwo. (k)

Sztuczna skóra

produkowana na Śląsku

Jedną z największych fabryk obuwia „Ota” w odmeście na Dolnym Śląsku wznowiła po raz pierwszy w Polsce produkcję sztucznej skóry z odpadu skórzanego.

„Ota” wytwarza ponad 3.000 kg. sztucznej skóry tygodniowo. Produkt ten niewiele ustępuje skórze naturalnej.

Fabryka „Ota”, która już obecnie konkuje pod względem ilości i jakości produkcji z zakładami „Bata”, stanie się w przyszłości najpoważniejszym ośrodkiem produkcji obuwia skózanego w Polsce.

Musimy budować oszczędnie

Celowe zarządzenie Ministerstwa Odbudowy

Minister Odbudowy wydał okólnik wprowadzający daleko idące oszczędności w stosowaniu materiałów budowlanych przy budowach i remontach, dokonywanych z funduszy państwowych.

Nowy okólnik eliminuje drewno jako materiał konstrukcyjny w stropach i ścianach, ogranicza stosowanie posadzek debowych oraz całkowicie zabrania układania podłóg białych na ślepej podłodze.

W kuchniach i łazienkach zaleca się wykonywanie posadzek kaolitywych.

Zabrania się wykładania ścian glazurą z wyjątkiem miejsc narażonych na zniszczenie, a więc przy umywalkach, wannach i t.p. Jednakowoż i tu należy stosować raczej olej.

Zabrania się natomiast malowania olejnego podłóg, klejowego malowania ścian i sufitów w kolorach pełnych i półpełnych (wymagających barwników).

Dalej okólnik zabrania stosowania tapet, boazerii, sztukaterii i t.p. oraz kosztownych instalacji sanitarnych, jak: armatury, marmury, porcelany i t.p.

Kursy i obozy żeglarskie

dla młodzieży z całej Polski

Zarząd głowy Ligi Morskiej, celem umożliwienia młodzieży odpowiedniego i pożytecznego spędzenia okresu letniego, organizuje specjalne kursy i obozy żeglarskie.

Obozy takie będą czynne w Postomnie, Kruszwicy i Łucznanach.

Przez okres 4 tygodni młodzież robotnicza i szkolna będzie mogła zapoznać się ze sztuką żeglarską, sprzętem wodnym oraz z polskimi zagadnieniami morskimi.

Pierwszy turnus obozów rozpocznie się w czerwcu. Weźmie w nim udział młodzież robotnicza z całej Polski.

Następny turnus kursów dla młodzieży robotniczej trwać będzie przez cały wrzesień.

Program radiowy na dziś

11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Poranek symfoniczny (płyty) — W przerwie — Audycja literacka. 13.40 Aud. słowno-muzyczna dla świetlic wiejskich. 1) Gawęda. 2) Odpowiedzi na listy. 3) Muzyka. 14.25 „Dzieje najnowsze” — Kwartalnik Instytutu Pamięci Narodowej — recenzja S. Leszczyca. 14.35 Chwila Biura Studiów. 14.40 „Teatr Wyobraźni” — „Promieniści” — fragm. sztuki K. Grzybowski. 15.20 Koncert Polskiej Muzyki Ludowej. Wyk.: — Orkiestra P. R. pod dyr. A. Junowicza, z udz. J. Zwidryn-Imielowej — śpiew. 16.00 (z Łodzi) „Nasza łąka spolem śpiewa” — aud. słowno-muzyczna dla dzieci piera H. Januszewskiej, w reż. K. Gogolewskiej. 16.20 (z Łodzi) „Popis łódzkich włókniarzy w Poznaniu” — pog. Wł. Zawistowskiej. 16.25 (z Łodzi) „Muzyka polska” w wyk. Wł. Kedry — fortep. 16.50 (z Łodzi) Muzyka z płyt. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 18.15 „10 minut poezji” — Ze współczesnej poezji czechosłowackiej”. 18.25 Aud. wojskowa. Wyk.: — Chór Czejańda i Reprezentacyjna Orkiestra Wojska Polskiego. 18.55 Z życia kulturalnego — „Polskie Pamiątki wojskowe w Szwecji” — pog. pik. Zb. Szacherskiego. 19.05 Aud. rozrywkowa — skecz p. t. „Zuchwała paniąka” w/g humoreski K. Makuszyńskiego. 19.30 Rezerwa ogólna. 19.40 Aktualności dźwiękowe. 19.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 20.02 Dziennik. 20.20 „Muzyczny Podarunek Imieninowy dla Zoś”. Wyk.: — Sekstet P. R., Chór Czejańda, J. Popławski, przy fortep. Cz. Aniołkiewicz. 21.00 „Z szerokiego świata” — „Rozmowa z pisarzami czechosłowackimi”. 21.10 Mendelssohn-Bartholdy — Trio c-moll op. 66 w wyk. Tria fortep. w składzie: I. Kozłowska — fortep., P. Święty — skrzypce, A. Wolf — wiolonczela. 21.35 „U naszych przyjaciół” — aud. słowno-muzyczna. 1) „Dawna Stolica Bułgarii — Tyrnowo”. 2) Muzyka. 22.05 Wiadomości sportowe. 22.15 (z Łodzi) Prelekcja mgr. St. Gola-chowskiego poświęcona twórczości K. Szymanowskiego p. t. „Wojna w literaturze”. 22.25 z Krakowa d. c. aud. poświęconej K. Szymanowskiemu. 23.00 Ostatni wywiad dzien. radiowego. 23.15 Program na dzień następny. 23.25 (z Łodzi) Wiadomości sportowe. 23.30 (z Łodzi) Koncert życzeń. 23.57 (z Łodzi) Program lokalny na jutro. 23.59 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi Wydział Gospodarczy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę 3 boksów do kartoteki dla Wydziału Oświaty.

Model boksów obejrzeć można w Wydziale Oświaty, Oddział Obowiązku Szkolnego ul. Piotrkowska 37, poprzeczna oficyna.

Bliższe informacje oraz kosztorys ślepy otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój 14, w godzinach od 9-ej do 13-ej.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, w załączony kopercie z napisem: „Oferta na boksy”, należy składać do dnia 20 maja 1947 r. do godziny 9-ej rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu nastąpi otwarcie ofert o godzinie 10-ej.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5 proc sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej ul. Roosevelta Nr 15, a kwit dołączyć do oferty. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. Łódź, dnia 8 maja 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę 5 kompletów mebli dla XXIII Miejskiego Przedzszkola, przy ul. Żeromskiego Nr. 105.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy otrzymać można w Wydziale Gospodarczym ul. Legionów Nr. 10, III piętro, pokój 14 w godzinach od 9-ej do 13-ej.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, w załączony kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie mebelków dla Przedzszkola” należy składać do dnia 20 maja 1947 r., do godz. 9-ej pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godz. 10-ej nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej ul. Roosevelta Nr 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy, bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 8 maja 1947 r.

Zarząd Miejski w Łodzi
16533

AROMATY OWOCOWE

do lemoniad, lodów, cukrów i t.p. poleca
Fabryka Aromatów Owocowych
Łódź, Śródmiejska 22 — tel. 200-32

WZYWAMY

Instytucje społeczne, szkoły, rady zakładowe, dyrekcje fabryk, partie polityczne do zorganizowania na swych terenach wśród młodzieży szkolnej i pracowników firm, specjalnej akcji społecznej zbiórki złomu i metali, wyznaczonej od 15. V. — 30. VI. 1947 r. pod hasłem

„Złom da żelazo na odbudowę kraju”

Centrala Złomu wyznaczyła następujące ceny:

złom żelazny	800.— zł. od tonny
złom miedzi	16.— zł. od kg.
złom miedziowy	8.— zł. od kg.
złom spisz i brąz	17.— zł. od kg.
złom ołow	10.— zł. od kg.
złom cynk i inne metale	4.— zł. od kg.

Ceny rozumieją się loco następujące składnice złomu. Na terenie m. Łodzi odbierają złom następujące składnice:

1. Hurtowa Zbiornica Złomu — Łódź, ul. 11-go Listopada 10
2. Składnica Złomu — Zieliński — Łódź, ul. Kilińskiego 28
3. Składnica Złomu — Walkowiak — Łódź, ul. Kilińskiego 6
4. Składnica Złomu — Jabłoński — Łódź, ul. Południowa 41/43
5. Łódzka Składnica Złomu — Łódź, ul. Składowa 27/29.

ZBIERACZE:

1. Kuzmecki — Łódź, pl. Kilińskiego 140
2. Kowalczyk — Łódź, ul. Przedzamiana 1.
3. Szybowski — Łódź, ul. Franciszkańska 39
4. Arendarski — Łódź, ul. Rzgowska 57
5. Walczak — Łódź, ul. Franciszkańską 41

Na terenie wojew. Łódzkiego złom odbierają następujące składnice:

1. Składnica Złomu — Liśkiewicz — Kąkino, ul. Kochanowskiego 30
2. " " — Szeffer — Radomsko, ul. Stodolna 28
3. " " — Rokicki — Piotrków ul. Wolhirska 4.
4. " " — Barański — Sieradz ul. Cementarna 32
5. " " — Holowacz — Skiermiewice ul. Rynek 20.
6. " " — Bochra — Łęczycza ul. Panieńska 3
7. " " — Jabłoński — Opoczno, ul. Kuligowskiego 52
8. " " — Świątkowski — Końskie ul. Tamowskich 5
9. " " — Jezerski — Częstochowa ul. Strażacka 17
10. " " — Buksiński — Częstochowa ul. Strażacka 30
11. Zgierska Zbiornica Odpodków — Zgierz ul. Błotna 4.

SPÓŁDZIELNIA KRAWIECKA „DOM MODELÓW”

Łódź, Piotrkowska 38, front I piętro

Sprzedaż detaliczna Śródmiejska 8, sklep frontowy

Poleca: Wybór konfekcji męskiej i damskiej oraz spodnie, czapki i krawaty

CENNIK

Palta damskie	30 % — 60 % wełny	zł. 4.500— do 11.000—
Ubrania	30 % — 60 % " "	zł. 7.500— do 11.000—

DETAL.

Członkowie Zw. Zawodowych za okazaniem legitymacji otrzymują 10% rabatu.

UWAGA: Przyjmujemy zamówienia z własnego materiału (wielki wybór w różnych gatunkach). Wykonanie solidne.

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W ŁODZI

zawiadamia Członków i Konsumentów, że uruchomiła własną

„Wytwórnę Wód Gazowych”

w Łodzi przy ul. Ogrodowej 74

Wytwórnia produkuje oranżadę, lemoniadę i wodę sodową najlepszej jakości, na czystym cukrze i naturalnych smakach

Żądajcie we wszystkich sklepach spożywczych P. S. S.

W sobotę, dnia 17 b. m. odbędzie się otwarcie kawiarni

„MASKOTKA”

W pięknym ogrodzie przy ul. Piotrkowskiej 84, codziennie w godz. 18.30—23, w niedzielę i święta w godz. 17—23.

Występy czołowych artystów oraz dancier przy dźwiękach znakomitego jazzu **B-ci Łopatowskich**

Bogaty, urozmaicony program zapewni publiczności najprzyjemniejsze spędzenie wolnego czasu na świeżym powietrzu.

Wstęp bezpłatny.

Lampy radiowe i wszelki sprzęt radiotechniczny poleca firma

JAN WALCZEWSKI i S-ka

Łódź, ul. Kilińskiego 10

SZYBKO, TANIO, FACHOWO naprawiamy radioodbiorniki wszelkich typów

UWAGA: Porad technicznych udzielamy bezpłatnie.

SPRZEDAŻ — KUPNO — ZAMIANA

Zaofiarowanie pracy

- POTRZEBNA** na letnisko niania do dziecka Gdańsko 33 — 6. 16182
- PRACOWNICA** domowa potrzebna. Roosevelt (Pierackiego) Nr 2 II wejście m. 15. 16379
- TRAJBERKI** na jedwab i rączny potrzebna. Firma „Welwet” Jaracza 40. 16340
- AGENTÓW** — rezeprzedawców na miasto i okolicę Łodzi poszukuje Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego, Centrala Handlowa w Łodzi, ul. Piotrkowska 126, tel. 168-55. 16162
- GOSPODIA** samodzielna na stacie z referencjami i dobrym gotowaniem, potrzebna od 1-go czerwca. Warunki dobre, pokój służbowy. Piotrkowska 16 Drogeria. 16502
- POTRZEBNI** natychmiast i tokarz ze znajomością robót ślusarskich i amatorskich oraz 1 kowal. Wynagrodzenie dobre. Of. do administracji „Firma prywatna”. 16520
- POTRZEBNI** — tokarz metalowy, lakternik mażownik, dozorca nocny. Zgłoszenia Wytwórnia Konserwatorów do łodzi, Łódź, Zajązka 56. 16503
- POTRZEBNE** wykwalifikowane zawijaczki. Wytwórnia Cukrów 1 Maja 38. 16504
- POTRZEBNA** pracownica domowa, uczciwa, czysta, umiejająca obchodzić się z dziećmi. Warunki bardzo dobre, Śródmiejska 58 — 17. 16505
- POTRZEBNA** pomocnica domowa, warunki do bra, Południowa 4 m 5 front od 14 — 16. 16506
- POTRZEBNY** zdolny podreżany lub czeladnik meski. Zakład krawiecki, Śródmiejska 27 — 2. 16507
- POTRZEBNY** zdolny podreżany do krawca ul. 6 Sierpnia Nr 28, front II piętro m Nr 9. 16508
- POTRZEBNA** pomoc domowa ul. Nowa 33 m 6. 16509
- POTRZEBNA** pomoc domowa do kuchni 11 Li stopada 78 Pasztecarnia, M. Obcowska. 16510
- POMOCNICA** domowa z gotowaniem potrzebna zaraz — Warunki dobre — Radwańska 8 parter. 16511
- POTRZEBNY** czeladnik cholewkarski zdolny od zaraz. Pomorska 35 front. 16512
- POTRZEBNY** goniec do lat 25, zgłosić się Dru karnia „Płomień” Łódź, Zachodnia 68. 16513
- POTRZEBNA** krawczyni i szwaczka do dwuigłowej do kosul męskich jedwabno-trykotowych. Zgłoszenia Piotrkowska 22 — 51. 16514
- POTRZEBNY** monter samochodowy i uczeń od zaraz. Krasickiego 6, (przy Rzgowskiej) 16515
- POTRZEBNY** wulkanizator i mechanik roweru. wy. Rzgowska 30. 16516
- POTRZEBNA** ekspedientka wykwalifikowana 11 Listopada 52. Sklep rzeźniczy. 16517
- POMOC** domowa potrzebna i dziewczynka do zakładu, Żwirki 20. 16518
- MANICURZYSTKA** potrzebna. Żwirki Nr 20. 16519
- POTRZEBNA** fryzjerka na wyjazd, natychmiast! Bliższe informacje Marysińska 68a. 16539

Poszukiwanie pracy

- BUCHALTER - RZECZOZNAWCA**, b. rewident Izby Skarbowej, przyjmuje organizacje, prowadzenie i nadzór księgowości. Zgłoszenia sub. „Rzeczoznawca”. 16347
- POSZUKUJE** pracy samotna. Mam dziecko. Wy jazd niedaleko. Wschodnia 64 — 20. 16523
- SZOFER** dziesięcioletnia praktyka, biegnący średni remont, poszukuje pracy. Zgłoszenia do administracji pod „Mechanik”. 16521

Lokale

- DWA SKLEPY** wyremontowane, z urządzeniem spożywczo-wędliniarsko-rzeźnicze w Łodzi, ul. Rzgowska 37 i Wschodnia 29 odstąpimy. Pośtawowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego, Centrala Handlowa, Piotrkowska 126, tel. 168-55. 16191
- LOKAL** na magazyn 500 m. kw. na parterze, lub fabryczny 800 m. kw. wynajmiemy lub kupimy. Pośrednicy požądani tel. 143-72. 15476
- ZAMIENIE** 3 pokoje z kuchnią, wygodami w okolicy willowej blisko Narutowicza na 4 lub 5 pokojowe mieszkanie w śródmieściu. Warunki do omówienia. Pośrednictwo wynagrodzone. Oferty pod „Willi”. 16490
- POKOJU** komfortowego poszukuję. Cena objąta. „Dyrektor”. 16491
- POSZUKUJE** sklep z mieszkaniami może być bez urządzenia, pośrednicy požądani, zgłoszenia kierować do administr. pod „20” 16492

Ogłaszajcie się w Expressie Ilustrowanym

SPORT

Historia biegu 7x2000 mtr.

Pabianicki Klub Sportowy przerwał passę niepowodzeń



Łódzka lekkoatletyka przeżyła w ubiegłą niedzielę piękny dzień, wznawienia jednej z najciekawszych imprez lekkoatletycznych a mianowicie Dorocznego Biegu Sztafetowego 7 razy po 2.000 mtr.

Bieg ten przed wojną miał swoją piękność na kartę. Początkowo od roku 1926 rozgrywano go na trasie: Łódź — Rzgów — Pabianice, lecz z uwagi na złe warunki zdrowotne w czasie biegu, (tumany kurzu z pod samochodów, motocykli i rowów, i zatrute powietrze gazami spalinyowymi) — ówczesne władze Łódzkiego Związku Lekkoatletycznego postanowiły przenieść tę imprezę do Parku im. Ponia-towskiego. O tej porze impreza nabrała charakteru bardziej celowego i zaczęła spełniać swoją rolę tak pod względem wychowawczym jak i propagandowym.

Rozpoczęła się szlachetna rywalizacja pomiędzy klubami. Największa liczba na starcie wynosiła 16 drużyn.

Nagroda przechodnia przechodziła z klubu do klubu przy czym najpoważniejszą rolę odgrywały tu: LKS, KP Zjednoczone i „Geyer”.

Pomiędzy tymi trzema klubami rozgrywała się zacięta walka, z której zwy-

Niedyskrecje

W Łodzi wo, jak w ulu. Wszyscy poruszył się zapowiadając meczu Prasa — Atyśki, a już najbardziej chyba sami dziennikarze, którym przypada do odgrania odpowiedziałna rola w tak historycznym dla sportu dniu 22 maja.

Nie wolno tam zdradzić tajemnic, ale uchylił rąbka tej ciut, ciut... Chyba tego nikt za złe nie wzięł.

Szykują drużynę. Bał jak... Takiej, jak Łódź — Łódź jeszcze nie było. Same asy! Prezentujemy ich:

Ja — Populany Król w śródeczku. — Nie, prawda? Ten w okularach i Rex (bo to już mu!) Tego się nie obejdzie, tajemniczy Rex z lewej flanki, co to, gdy trzasnie w piłkę, poruszy z poręcz... leśnicową, zagrzebi Echo na stadionie, utraże się w negliżu sportowym sympatyczny a niezadowolony Fatty Grubasek, a tu obok niego elokwentny, wysportowany (w języku oczywiste) wyważony Adolphe Menjou, którego ambicja tak poniosła, że zdecydował zerwać... z kablem i poznać się z ordynarną piłą (bo nożna) z zachowaniem najwyższego tonu — tonu, potem taki Pap-a Klapa, reprezentant szkockiej szkoły, szybki Filer na obrobie co to, zanim da kopniaka, dobrze się rozmysł...

Oj! Dasyć na dzisiaj. Za dala byście chcieli od razu wiedzieć. Wystarczy, że wszyscy są z pod znaku: „My im pokazemy na co nas (nie)stać!”



U góry: zwycięska sztafeta Pabianickiego Klubu Sportowego. Od lewej: Lyszkowski, Lewandowski, Stępiński, Durajski, Zuber, Krzesiński, Dychta.

U dołu: Naczelny Redaktor „Expressu Ilustrowanego” K. Bogusławski wręcza nagrodę jednemu z zawodników zwycięskiej sztafety Pabianickiego K.S.

Z lewej: Najlepszy biegacz sztafety LKS, Kurpesa, odbiera pamiątkę od Połacka.

Z prawej: mistrz Niewodzil dysząc ciężko, biegnie w sztafecie bokserów LKS.

(Wszystkie zdjęcia z łamy: Foto M. Rzewski i H. Rosa)

cięsko wychodzili naprzemian to „Zjednoczone”, to znów LKS lub „Geyer”. Sztafeta Zjednoczonych zdobyła trzy razy nagrodę przechodnią a więc na własność. Podkreślić należy, że nagroda ta była również kilka razy w posiadaniu LKS i w KS „Geyer”. Tegoroczny zwycięzca sztafety Pabianicki Klub Sportowy, biorąc udział przed wojną w każdym z zawodów, a występujący wówczas jako drużyna Krusche Endera nie miał szczęścia, bo najczęściej prowadził przez kilka zmian, aby na końcówce ulec jednemu z tej trójki.

Dzięki redakcji „Expressu Ilustrowanego” w Łodzi wznawiona została piękna tradycja imprezy, która w okręgu łódzkim należała do najbardziej atrakcyjnych.

Dzisiaj lekkoatleci Pabianic, a ściślej mów-

wiac Pabianickiego Klubu Sportowego, spisali się najlepiej. Mając doświadczenie lat ubiegłych, niedzielna sztafeta rozegrała dobrze pod względem taktycznym, uzyskując czas 48 min. Skład zwycięskiej sztafety stanowili: Lyszkowski, Lewandowski, Stępiński, Durajski, Zuber, Krzesiński i Dychta.

Drugie miejsce, jak wiadomo, otrzymała drużyna LKS-u w czasie 48 min. 55,7 sek.

Na trzecim miejscu znalazła się drużyna Zjednoczonych.

Licznie zgromadzone tłumy przeżyły dreszczyk emocji, widząc piękną walkę LKS-u z lekkoatletami Pabianic.

Lekkoatletyka nie należy do sportów, które przynoszą poważne dochody z imprez, dlatego też nasi lekkoatleci muszą otrzymywać pomoc. Każdy zdrowo-



myślący obywatel zdaje sobie sprawę, że lekka atletyka jest sportem zasługującym na całkowite poparcie, to też znajduje ona przyjaciół wśród tych, którzy w jakikolwiek bądź sposób związani są z piękną ideą krzewienia kultury fizycznej w naszym społeczeństwie.

Tu należy wspomnieć, że oprócz redakcji „Expressu Ilustrowanego”, która ufundowała piękną nagrodę przechodnią, oraz dyplomy i nagrody indywidualne, z wydatną pomocą przychodzi Zw. Lekkoatletycznemu, Zarząd Miejski który w roku bieżącym udzielił lekkoatletom subwencji w sumie 110.000 złotych na zakup najpotrzebniejszego sprzętu sportowego.

Związek Piłki Nożnej, doceniając znaczenie lekkiej atletyki, udzielił jej bezpłatnego pomieszczenia z całkowitym urządzeniem sekretariatu. Zw. Bokser-ski, nie chcąc pozostawać w tyle, postanowił również pomóc lekkoatletom i przyznał im subwencję pieniężną na urządzenie treningów i szkolenie młodego narybku.

Jak więc widzimy poczynania łódzkich lekkoatletów znajdują zrozumienie wśród władz i sportowego społeczeństwa. Jesteśmy na dobrej drodze. Należy więc łódzkim lekkoatletom życzyć wytrwałej i konsekwentnej pracy. L. S.

Kolczyński uległ!

Nasz „as” znokautowany w I-iej rundzie

W ramach dalszych spotkań o mistrzostwo Europy w boksie rozegrane zostały walki w pierwszej turze wagi muszej oraz w drugiej turze wagi piórkowej koguciej, lekkiej, średniej i ciężkiej.

W ostatniej walce w wadze średniej, największa nasza nadzieja Kolczyński — został znokautowany już w pierwszej rundzie przez Francuza Eskudle, Torma (Czechosłowacja) w pięknym stylu wypunktował Węgra Fappa i jest uważany za najpoważniejszego pretendenta do tytułu mistrzowskiego wagi średniej.

W pozostałych spotkaniach, rozegranych do tej pory uzyskano następujące wyniki:

Waga musza — Bondai (Węgry) pokonał na punkty Serquis (Francja), Van Gosten (Holandia) wygrał z Irlandczykiem Barnesem przez dyskwalifikację tego ostatniego, Naldock (Czechosłowacja) odniósł punktowe zwycięstwo nad Dikem-em (Belgia), Murphy (Anglia) pokonał Berghansena (Norwegia) na punkty, Clinton (Szkocja) odniósł zwycięstwo na punkty nad Wlocham Panconim.

Waga średnia: (druga runda) — Schubert (Holandia) wygrał przez techniczne k.o. w drugiej rundzie z Blairm (Szkocja), Tobm (Anglia) wypunktował Wlocha Fontana.

Hiszpanie walczą w Dublinie?!

Chychła i Klimecki odnieśli zwycięstwa

— Działamy w ścisłym porozumieniu z Jugosławią i Czechosłowacją i jeżeli w Dublinie wystąpią pięściarze francuskiej Hiszpanii, nie będzie tam dla nas miejsca — oświadczył wiceprezes Polskiego Związku Bokser-skiego, o Bielewicz na konferencji prasowej odbytej w Łodzi, a poprzedzającej międzypaństwo wy mecz Polska — Szwecja.

W Dublinie tymczasem niespodzianka — bokserzy łaszystowskiej Hiszpanii startują w mistrzostwach Europy na równi z innymi, a wiążące (bo za takie mieliśmy prawo je uważać) zapewnienie przedstawiciela PZB pozostało zwykłym (razem).

Ciekawe, czy od chwili złożenia tego oświadczenia do momentu rozpoczęcia mistrzostw w Dublinie coś się zmieniło. W dalszym ciągu mistrzostw pięściar-

skich Europy odnieśli dwa cenne zwycięstwa Polacy, a mianowicie Chychła i Klimecki.

Chychła, po pięknej walce, pokonał Anglika Darby na punkty, zdobywając sobie uznanie publiczności. Przewaga jego była we wszystkich starciach wyraźna. Klimecki pokonał również na punkty Sundina (Szwecja). „Czerwony Wąż” walczył już z Klimeckim w Łodzi w ramach meczu Polska — Szwecja i przegrał wtedy w Łodzi nieznacznie. Zwycięstwo Klimeckiego nawet kwestionowano. Tym razem przewaga Klimeckiego była tak wyraźna, że przyznano mu zwycięstwo jednogłośnie.

Z pozostałych wyników na podkreślenie zasługuje porażka znanego nam bliżej reprezentanta Węgier, Bene, który przegrał na punkty z Livanskym (Czechosłowacja).

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR PAŃSTWOWY WOJSKA POLSKIEGO

Dzisiaj o godz. 11 min. 30 poranek taneczny. O godz. 19 min 15 pełne stylowego Wdziału arcydzieło polskiej komedii Al. Fredry „Słuby Pomieńskie”.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dzisiaj o godz. 19.15 sztuka znakomitego pisarza angielskiego J.B. Priestley'a „MIASTO W DOLINIE”.

Kasa czynna od godz. 15-tej, tel. 123-02.

TEATR TUR Dzisiaj o godz. 19 min. 15 ostatni występ gościnny Teatru Rapsodycznego z Krakowa. W programie „Samuel Zborowski” Słowackiego.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1 Dzisiaj o godz. 16.30 i 19.30 „ARTYŚCI” z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stepulę z gościnnym występem A. DYMSZY w roli głównej na czele zespołu „Syreny”.

Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-tej, tel. 272-70.

TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA”

w sali Teatru Nowego, ul. Kopernika 16 Wystawia barwne widowisko w 3 aktach J. Wameckiego „Drogocenny Naszyjnik” Udział bierze 20-osobowy zespół

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

dzisiaj o godz. 19.15 sztuka J. B. Priestley'a

MIASTO W DOLINIE (They came to a city)

Reżyseria i dekor. Jana Rybkowskiego. Kasa czynna od godz. 15-ej. Tel. 123-02.

Różne

ZGUBIONO dnia 8.5.47 r. w godz. 22 — 23 jeden sandoczek błękitny dziesięcący w okolicy Placu Hallera. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot Śródmiejska 80 m 20. 16468

GWARANCJĘ pisemną półroczną dajemy po naprawie radiodiodbiornika. Gwarancja obejmuje: robociznę i całkowity sprzęt, prócz lamp. Radio-Service S. Korolczyk, Łódź, Piotrkowska 228 tel. 208-14. 12223

WYTWÓRNIA pudełek Piotrkowska 135 tel. 116-98. Przyjmuje zamówienia. 14898

AKUMULATORY naprawa, ładowanie. Kuźniczki, Łódź, Sienkiewicza 25 tel. 158-44. 15284

ZDJĘCIA do legitymacji wykonujemy w tym samym dniu. Zakład fotograficzny, Południowa 3. 11582

ZAGINAŁ pies bernardyn. Za wskazanie miejsca pobytu lub odprowadzenie 5.000 zł. nagrody. Kołodziejczyk Łódź, ul. Sienkiewicza 34. 16390

Zdjęcia legitymacyjne — reprodukcje wykonuje najszybciej Legionów 1. 15741

SZYBKO, TANIO! Zdjęcia legitymacyjne, amatorskie reprodukcje Narutowicza 8. 13324

„JUNO” Gabinet kosmetyczno-leczniczy zawładania, że Helena Brzezińska, kierowniczka Instytutu kosmetyczno-lekarskiego „IZIS” będzie udzielać porad dnia 16 i 17 maja od godz. 11 do 17 w Łódzi, Piotrkowska 142. Sprzedaż preparatów „Izis” na miejscu. 14516

SPÓŁDZIELNIA PRACY „TRANSPORT” Łódź, Jaracza 2 tel. 133-36. Transporty — spedycja oraz zbiorowe ładunki. Na miejscu stacja obsługi. Remonty, mycie parkowanie samochodów. 14516

RADIOBIORNIKI wszelkich typów naprawa, dorabia fole krótkie. Przeróbki z prądu stałego na prąd zmienny. Aparaty wszelkiego typu i wzmacniacze własnej konstrukcji z półroczną gwarancją na zamówienie. Precious — Radio, Łódź, Sienkiewicza 2. 16483

ODDAM 2 miesięczną dziewczynkę na własność. Wiadomość Wojska Polskiego 90 — 10 Olszewska. 16479

PROSIĘ małe zaginęło. Znalazcy dam nagrodę. Wiadomość: Ruda — Finonsowa (Żwirki) 82 sklep. 16480

UWAGA!!! Losy do 50-ej jubileuszowej Loterii Kłosowej są jeszcze do nabycia — Moniuszki 4 i piętro — Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi. W każdej klasie wygrana miliona złotych. 16487

TANCOW oraz ostatniej nowości nauca nauczycielka dyplomowana M. Jasinwan, Wojska Polskiego 40 — 13. 16482

ZGINAŁ pies czarny setter, odprowadzić za nagrodą, Piotrkowska 182 m 2. tel. 217-47.

FACHOWE ładowanie akumulatorów wszelkiego typu przeprowadza „Akumulator” Andrzeja 29 — tel. 165-25. Bezplatne badanie akumulatorów. 16484

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA-PRZYCHODNIA Piotrkowska Nr 3

Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy, przyjęcia 10 — 19 tel. 216-48. 6548

Dr KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1 Maja Nr. 3 przyjmuje 8 — 10, 3 — 6. 141

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu gardła i nosa, Daszyńskiego 6. Od 8 — 10 i 4 — 8 po poł. Telefon 101-50. 661

Dr. medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3 — 5 Legionów 1/3 m 1. Telefon 216-82. 9

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN akuszerka, ginekologia, Traugutta 9. 10570

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych Południowa 26, przyjmuje 7 — 8 i 2 — 5. 10451

Dr ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje od 3 — 6, tel. 179-56 Sienkiewicza 34. 91

Dr. FALKOWSKI, chirurg urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 23 — 4. (3-4) tel. 191-89. 11495

Dr KOWALCZYK JERZY choroby skórno-weneryczne, Żeromskiego 41; 3-6. 14469

Dr MIRSKI akuszerka, choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel. 257-23. 12993

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszerka, Sienkiewicza 51, godz. 3 — 7, tel. 181-47. 589

Dr PIWECI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne Piotrkowska 35 przyjmuje 3 — 6. 94

Dr RATAJ-ZURAKOWSKA specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska Nr 33, godz. 12 — 1 i 14-16. 14480

Dr. HORECKI choroby żołądka, kiszki, wątroby. Narutowicza 35, przyjmuje 4-6 telefon 206-99. 14480

Dr med. J. Vogel ze Lwowa — specjalista chorób kobiecych i akuszerka przyjmuje ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. 12376

3-5 96

Dr B. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3 do 5, Kopernika 6, tel. 186-00. 84

Dr med SIENKOWSKI KSAWERY specjalista chorób skórno-wenerycznych. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 godz. 12-2, 4-6. 88

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA przyjmuje od 10 — 13 i od 16 — 19. Moniuszki 11, II piętro, tel. 151-15. 93

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony i mosiki porcelanowe. Andrzeja 11, tel. 154-12. 13801

Dr med. BILIŃSKI — choroby serca — wznowił przyjęcia. Legionów 3, godz. 11 — 14. 16065

Dr. med. HERDER STANISŁAW — choroby skórno-weneryczne, Gdońska 46, 3 — 6, tel. 212-62. 16140

Dr med. M ZAURMAN specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8 — 10 i 5 — 7. Nawrot 8. Tel. 129-39. 13202

Dr JERZY LUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszerka, przyjmuje od 4 — 6 Legionów 3 m 6, tel. 203-78. 157

Dr E. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerka ul. Legionów 9 tel. 166-29, przyjmuje 1-6. 100

Dr A. KOWALSKI specjalista chorób skórno-wenerycznych przyjmuje Piotrkowska 26 godz. 3 — 7. 12249

Dr. med PŁOSZKO WŁADYSŁAW, choroby skórne i weneryczne, Kilińskiego 145 od 5-7 tel. 123-87. 16141

Dr KAROL SZAJN chirurg i ortopeda, Żeromskiego 113 tel. 250-70. Przyjmuje 4 — 6. 15545

Dr MIECZYSLAW JESIOTR choroby płuc i serca, odma sztuczna, Żeromskiego 1b, tel. 216-27, 4 — 6. 14798

LECZ. ZĘBÓW. Pracownia zębów sztucznych, Piotrkowska Nr 8. Telefon 264-21. 12504

Dr JERZY MARKIEWICZ specj. chorób żołądka, jelit, wątroby, przyjmuje 3 — 5, Piotrkowska 145 — 28, tel. 276-36. 12203

Dr. TADEUSZ CHECIŃSKI, asystent szpitala skórno-wenerycznego św. Marii Magdaleny, przyjmuje 7 — 8 i 3 — 6. Piotrkowska 157, tel. 203-11. 140

Dr. Med. WOYNO R., specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Pomorska 7, od 3-5 pop. 11844

LEKARZ — STOMATOLOG A. Burakowska. Leczenie jamy ustnej i usuwanie zębów. Andrzeja 2 między 5 — 7 wiecz. 16525

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Prezydiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protezyka zębów. Gdańska 26a, (róg Zawadzkiej), tel. 169-00. 10591

GABINET dentystyczny oraz laboratorium sztucznych zębów, Tadeusz Tomecki, Pomorska 23 m 4, I p. tel. 212-29. 16421

STARSZY FELCZER Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego, Główna 62 — 76. 6 — 8. 10844

AKUSZERKA ŁAGOWSKA IRENA abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. 10843

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 102

Kupno — sprzedaż

DOM, WILLE, plac, hale fabryczne, obiekt handlowy, gospodarstwo rolne, ogrodnictwo kupimy — sprzedamy, Plac Wolności 6 m 4. Biuro Pośrednictwa, godziny 11 — 1, 4 — 6.

DOMY na Piotrkowskiej, Legionów, Pomorskiej, Zachodniej, Rzgowskiej inne sprzedamy, Łódź, plac Wolności 6 m 4, godziny 11 — 1, 4 — 6. 14858

MEBLE sypialnie, stołowe, kuchnie, tapczany, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie poleca Izdebski Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front. 14799

NAJKORZYSTNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścione, obrączkę, zegarek w sklepie 11 Listopada 3. 14432

CZTERY OPONY 525 albo 550x16, tylko nowe, ewent. w pierwszorzędym stanie kupimy. Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego Centrala Handlowa, Łódź, ul. Piotrkowska 126, tel. 168-55. 13133

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, gliceryna, stearyna, surowce kosmetyczne. Za kupi każdą ilość „ENOLA” Łódź, Napiórkowskiego 24 tel. 177-00. 14493

FOTOAPARATY — mikroskopy — niwelatory — epidiaskopy — sztopery — zakupuje — sprzedaje — D/H Switezianka Jan Pujdak ! Ska, Łódź, Piotrkowska 83 tel. 126-62. 15246

KUPUJEMY PIEPRZ, płacimy najwyższe ceny. Tel. 128-22. 16284

PLYTY gramofonowe nawet polamane, aparaty fotograficzne, instrumenty dęte oraz inne kupujemy, Melodifon, 8-go Sierpnia 23. 16061

SRESRO, złoto — srebro, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegar-mistrzowski „Omega”, Piotrkowska 4. 14803

POCZTÓWKI imieninowe, krepią, wszelkie materiały piśmienne — po cenach hurtowych, poleca: „Składnica Biurowa” Łódź, Piotrkowska 69 — Telefon 116-80. — Prowincja zaliczenie. 15560

STRUNY do skrzypiec, mandolin, gitary, płyty patedonowe nawet polamane oraz części do patedonów kupuje. Pomorska 25, Białecki. 16065

PLYTY PATEFONOWE nawet polamane kupujemy. Pomorska 25, Białecki. 16061

PLYTY patedonowe — kupno — sprzedaż — zamiana. Kupujemy płyty nawet polamane, Andrzejka 30. Skowrońska. 16138

KSIĄŻKI szkolne, naukowe, powieściowe, pedagogiczne, książki dla dzieci i młodzieży poleca — Księgarnia Okręgowej Spółdzielni Nauczycielskiej, ul. Piotrkowska 149, tel. 164-44. Zamiejscowi pocztą. Duży wybór. 16436

STAL narzędziowa i resorowa blacha transformatorowa, tanio do sprzedania Kazimierz Madej. Naczynia Kuchenne, Piotrkowska 181 Tel. 272-08. 16437

ŁOŻYSKA kultkowe, silniki elektryczne, Biuro Tech.-Handl. Kościuszki 32, tel 219-18. 13028

WILLE natychmiast kupię, tel. 105-80. 15622

MEBLE sprzedaj — kupno, Zamówienia — zamiany Łódź, Piotrkowska 275 (sklep Galia i Bernacki). 13516

POPULARNY Skład Mebli S. Gaboła - Pawelczyk, Łódź, ul. Dr. Próchnika 1 (Zawadzka), tel. 175-75, poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabineły, kuchnie, tapczany, stoły krzesła, fotele i łóżka, wykonanie solidne i punktualne. 14522

KARTONY białe i kolorowe, papiery pakowe, torbki, kleje introligatorskie, dekstryna, mąka kartoflana, marmurki, tektura, celofan — poleca „Jedność”, Łódź, Sienkiewicza 29; podwórze; tel. 205-13. 15686

SYPIALNIE złota, brzoza, nowa, okazjnie sprzedam, Mielczarskiego 22 — 15. 16228

ZAKŁAD STOLARSKI M. Szustak i Ska, Południowa 36, Przyjmuje zamówienia i posiada gotowe meble. 14660

MEBLE: sypialnie, stołowe oraz sztuki pojedyncze, garderoby, szafy trzy drzwiowe, łóżka, stoły, krzesła. Poleca stolarnia: Napiórkowskiego 5, 15666

MASZYNY do szycia, spody, kurt, Gotel. Pasy parzane gumowe, poleca, Jan Kruczkowski Łódź, Zachodnia 30. 15665

UWAGA sportowcy! Piłki, siatkówki, koszykówki i inne poleca Zakład rymarski. Łódź, Pl. Wolności 10. 15428

SPRZEDAM maszynę do pisania, Przejazd 45 — 4. 16301

MOTOCYKL do sprzedania, standardowy „Victoria” 250 cm, Sierakowskiego 39. 16351

WILCZKA młodego kupię. Oferty z podaniem wieku i ceny sub. „Rasowlec”. 16310

SPRZEDAM maszyny saneczkowe 10/90 i 8/60 oraz dziurkarkę Slingera na chodzie. Wiadomość Napiórkowskiego 184. 16304

KORKOWE odpadki, opilkę kupuję każde ilości. Zgłoszenia z ceną, ilością, M. Wróblewski Łódź, Lokatorska 11 — 159. 16453

ZŁOTO, zegarek, fotoaparat, lornetkę, projektor 16 mm, sprzedasz najkorzystniej w „Okazji” Kilińskiego 47. 16454

MOTOCYKL 250 cm z powodu wyjazdu sprzedam, Sporna 25 — 1. 16455

SPRZEDAM tanio 200 fartuchów brezentowych dla rozlewni wód gazowych, ul. Nad Łódką 12. 16396

DO SPRZEDANIA szał 4 dzwiiowa, 2 łóżka, 11 Listopada 42 — 22. 16457

ŁÓD w większych ilościach po niskiej cenie sprzedaje Ferma Robotnicza, Tymienieckiego 33. 16458

MAGIEL sprzedam ręczny, Limanowskiego 119 m 7. 16459

RADIO Mende sprzedam, 3 zakreasy, osiedle Mireckiego, Nowa Mania, Pszenna 9 m 3. 16460

RADIO 5-cio lampowe, nowe, dwa zakresowe sprzedam, Limanowskiego 151 — 1. 16461

WÓZEK dziecinny głęboki w dobrym stanie firmy „Konkon” do sprzedania. Wiadomość ul. Aleja 1-go Maja 48 m 2. 16462

MOTOCYKL NSU 200 cm. w dobrym stanie do sprzedania. Wiad. 6-go Sierpnia 30 m 13. 16463

MOTOCYKL z koszem 600 cm i 200 cm „Zündapp” sprzedam, Senatorska 19 m 50 od 1 do 7-mej. 16464

MOTOR kompletny marki „Hansa Lloyd” „Opel Blitz” albo „Chevrolet” do 3 tonowego samochodu ciężarowego. Oferty pod „Motor” do Biura Ogłoszeń PAP Łódź, Piotrkowska 133. 16465

2 CYLINDRY z głowicami, komplet tłoków z pierścieniami i palce tłokowe do motocykla marki „Zündapp” 500 cm — kupimy natychmiast. Oferty pod „Motor” do Biura Ogłoszeń PAP Łódź, Piotrkowska 133. 16466

WÓZEK dziecinny głęboki sprzedam, Lipowa 12 m 6. 16537

MOTOCYKL z przyczepką „Zündapp” 4 cylindrowy 800 cm, stan bardzo dobry, sprzedam tel. 142-59. 16538

MASZYNY do szycia, wózek dziecinny głęboki kupię, Zawadzka 39 m 11. 16456

Nauka

KOESPONDENCYJNIE uczę: Matematyki, Fizyki. Znaczek 10. Opoczno. Skrytka 26.

KROJU damskiego, francuskiego i angielskiego oraz męskiego uczę kursy przy Instytucie Przem. — Rzemieślnicza ulica Jaracza 14. Początek kursów 28 maja. 15805

KROJU, szycia, modelowania ubrań damskich dziecięcych, bielizniarstwa, gorsektorstwa uczę (Eugeniusza Wiśniewskiego „System Kroju Odrzu na Materiałach”) kursy przy Instytucie Przem. Rzemieślniczym Woj. Łódzkiego — Próchnika 25, Telefon 172-25. 16487

Zagubione dokumenty

SKRADZIONO dowód osobisty, patent na magnitok dowód inwalidzki na nazw. Piachcka Maria, Sochaczew, Chopina 36. 16493

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU wydaną w Pańbianach na nazwisko Tadeusz Słowiński, Zielenia 13. 16494

ZAGUBIONO polcówkę, dowód tożsamości kościoła, dowód osobisty na nazw. Andrzejewski Marian, Bruzyca — Wielka, pow. Łódź, 16495

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą akt ślubny, weksel bezterminowy, na nazw. Szymor Roch i Helena, Grobowa 10. 16496

ZGUBIONO dowód osobisty na nazw. Kowalska Zofia, Abramowskiego 20 m 30. 16497

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację 31, wydaną przez Kuratorium Rzeszowskie na nazw. Szczerowska Stefania, Sanok, Poprzeczna 12. 16540

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSEWSKI D — 012974

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefony: 129-13, 137-47. Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 15 — 18, telefon 112-60

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „EXPRESS ILLUSTRACYJNY”

CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petiowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł) Inne ogłoszenia za milimetr — szpalę poza tekstem — 20 zł, w tekście — 30 zł. W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.